

## Wybieramy TURKOWIANINA '97

**N**a początku stycznia zapowiedzieliśmy przeprowadzenie wyboru TURKOWIANINA ROKU. Chodzi o wskazanie mieszkańca miasta, który swoją bezinteresowną aktywnością społeczną, postawą obywatelską lub innymi cechami zasługuje na to szczególne wyróżnienie. Po tym artykule do redakcji wpłynęło dwanaście zgłoszeń. Począwszy od tego wydania, przez następnych pięć tygodni będziemy prezentować sylwetki kandydatów. Co tydzień przedstawiane będą trzy osoby, a na koniec zaprezentujemy jeszcze raz wszystkich zgłoszonych kandydatów.

Czytelnicy będą mogli oddawać swoje głosy na wybranego kandydata, z ewentualną opinią o nim. Jednak ostateczna decyzja należeć będzie do kapituły. Kapituła, której

skład będzie tworzyć zespół redakcyjny „Echa Turku” wybierze TURKOWIANINA '97 oraz przyzna wyróżnienia za szczególną aktywność na określonych polach działalności. Ogłoszenie wyników plebiscytu nastąpi na przełomie kwietnia i maja.

Zwycięzcy tegorocznego plebiscytu jednocześnie staną się członkami kapituły, która wybierze TURKOWIANINA '98.

*zapraszamy na str. 6*



**Od pewnego czasu do redakcji „Echa Turku” zgłaszają się osoby, które rzekomo wygrały nagrodę w konkursie telefonicznym. Okazuje się, że pewien osobnik podając się za przedstawiciela redakcji każe odpowiadać na różne pytania, a później poleca zgłosić się do „Echa” po nagrodę. Przypominamy, że o wszystkich prowadzonych przez nas konkursach informujemy wcześniej na łamach pisma. Czytelników, którzy padli ofiarą tej głupiej zabawy prosimy o wyrozumiałość.**

Redakcja „Echa Turku” informuje, że

**pan Maciej Konieczny**

nie jest i nie będzie przedstawicielem naszego pisma

**Osiemnastoletni uczeń ZSZ z Turku będzie wkrótce odpowiadał przed sądem za makabryczny czyn: podpalenie 36-letniego mężczyzny i spowodowanie jego śmierci.**

## Podpalił człowieka

W listopadzie w „Echu Turku” ukazał się artykuł pt. *Tajemnicza śmierć w ogniu*. Opisywaliśmy tam okoliczności śmierci Mirosława Zioly z Władysławowa, którego zwęglone zwłoki znaleziono na korytarzu budynku przy ul. Kolskiej 3. W artykule sugerowano, że zgon mógł nastąpić w wyniku podpalenia.

Od tej pory policja prowadziła intensywne śledztwo. Niewiele było poszlak, które mogłyby pomóc w ustaleniu sprawcy tego strasznego czynu. Jednak dyskretna, ale skuteczna praca funkcjonariuszy dała w końcu pożądaný rezultat. Po zgromadzeniu wyników wszystkich ekspertyz, Krzysztofa C. zatrzymano w ostatni czwartek o ósmej rano w warsztacie samochodowym, gdzie miał praktykę. W trakcie śledztwa przyznał się do podpalenia, a wieczorem w obecności prokuratora uczestniczył w wizji lokalnej na miejscu zbrodni.

Zeznania Krzysztofa są lakoniczne. Około 20.00 siedł z ojcem na targ. Przechodząc z ul. Browarnej

na Kolską zauważył nietrzeźwego mężczyznę, który leżał na korytarzu. Gdy wracali mężczyzna nadal był w tym miejscu. Krzysztof już wtedy pomyślał, że może go podpalić. Zabrał z domu ok. stu gram benzyny, wylał ją leżącemu na pierś i twarz, a następnie podpalił zapalniczką. Ogień szybko zajął odzież i ciało ofiary. Mirosław zdążył jeszcze wstać, ale nie miał siły ugasić ognia. Ekspertyza medyczna wykazała, że zmarł na skutek poparzenia krtani. Krzysztof w tym czasie stał spokojnie w drzwiach wyjściowych z korytarza.

Funkcjonariusze od początku mieli go na liście podejrzanych. On sam zgłosił policji informację o tym, że na Kolskiej leży spalony człowiek. Ale nie zmyliło to ekipy śledczej. Krzysztof już wcześniej podejrzewany był o inne podpalenia, miał też za sobą sprawę o kradzież. Co innego jednak drobne przestępstwa, a co innego najcięższa zbrodnia i to popełniona w tak okrutny sposób. Kara zaczyna się tu od ośmiu lat więzienia. **MT**

### Kto może adoptować

Dziewięcioletnia Basia przebywała razem z trzema siostrami w Domu Dziecka w Turku. Rodzice dziewczynek z powodu alkoholizmu pozbawieni zostali praw rodzicielskich. Pewnego lata podczas remontu Domu Dziecka dziewczynka zaprzyjaźniła się z jednym z pracowników. Mężczyzna ten nia miał własnych dzieci, a od dłuższego czasu marzeniem jego i jego żony było posiadanie córki. Postanowili więc odwiedzać sympatyczną Basię. Z czasem ich przyjaźń przerodziła się w miłość. Małżeństwo zdecydowało się na adopcję Basi. Teraz dziewczynka ma inne imię i nazwisko, ale przede wszystkim ma kochających rodziców, na których zawsze może liczyć.

Maria Merdzińska - przewodnicząca Wydziału Rodzinnego i Nietletnich w Sądzie Rejonowym w Turku mówi, że rocznie dokonuje się średnio pięć, sześć adopcji, w tym adopcje zagraniczne. Wnioski do sądu

**Dla niejednego dziecka adopcja jest szansą na przyszłość, a nowi rodzice znaczą tyle, co nowe życie. Zdarza się, że po latach cierpienie w towarzystwie biologicznych rodziców (często alkoholików i ludzi z marginesu społecznego), ich życie po adopcji jest podobne do historii o Kopciuszku. Wtedy zdobywają pewność siebie, wreszcie są przez kogoś kochane i mogą komuś ufać. Mają pewność, że nikt ich więcej nie skrzywdzi i nie opuści. W takich przypadkach nie liczą się warunki materialne, chociaż i te zazwyczaj są dużo lepsze od tych, w jakich dziecko żyło dotychczas.**

## Nowi rodzice

o przysposobienie zgłaszane są przez Towarzystwo Przyjaciół Dzieci, które jednocześnie przedstawia sądowi informacje o dzieciach i przyszłych rodzicach. Rodzina, chcąc adoptować dziecko musi spełniać kilka warunków. Między innymi małżonkowie muszą mieć stałą pracę, dobrą sytuację materialną i mieszkaniową. Ponadto muszą być zdrowi, z odpowiednią różnicą wieku między nimi a dzieckiem, nie karani za znęca-

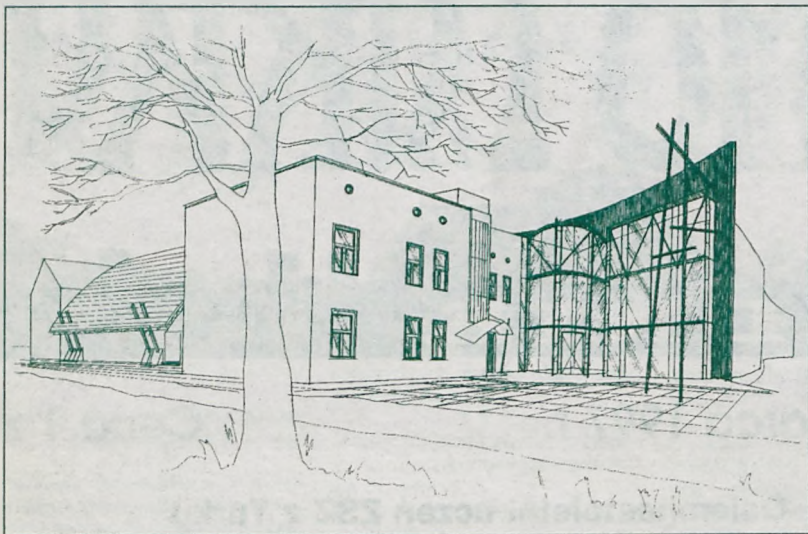
nie się. Dodatkowym warunkiem jest to, że wcześniej nie mogą występować o przysposobienie innego dziecka, a później z niego zrezygnować. Poświadczenia o tym wszystkim (zaświadczenia lekarskie, zaświadczenie o sytuacji materialnej przyszłych rodziców) i wywiady środowiskowe są przedstawiane sędziemu. Sprawy adopcyjne są bezpłatne, a wyrok zazwyczaj zapada już na pierwszej rozprawie.

Inaczej sprawa ma się z rodzinami zastępczymi. Nie musi ona spełniać tych wszystkich warunków, jak rodzina adopcyjna. Nie bierze się więc pod uwagę warunku odpowiedniej różnicy wieku, bo na przykład starszy brat może adoptować młodszą siostrę. I takie sytuacje się zdarzają. Jednak podstawową różnicą między rodziną adopcyjną a zastępczą jest to, że ta druga za wychowywanie dziecka otrzymuje pomoc finansową z Kuratorium Oświaty, a powierzenie jej dziecka opiera się na zasadzie umowy. Sędzia Maria Merdzińska przyznaje, że zdarzają się sytuacje, w których rodzina zastępcza przywiązuje się do dziecka i decyduje się na adopcję.

Umowa z rodziną zastępczą może być rozwiązana na wniosek lub z urzędu, jeśli ta nie spełnia warunków umowy, na przykład gdy dziecko jest zaniedbywane lub nie przebywa w rodzinie zastępczej.

*(dokończenie na str. 4)*

# Szkoła Muzyczna z MDK



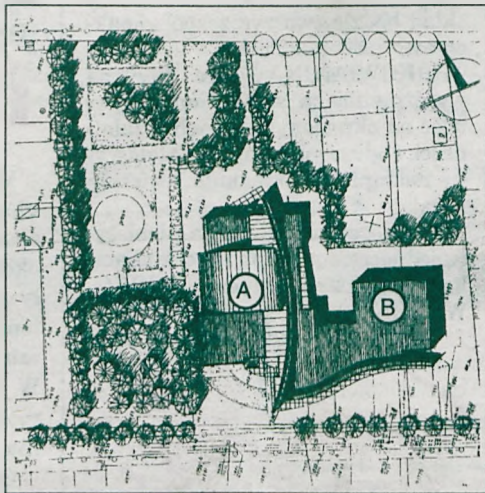
Tak będzie wyglądał Dom Kultury od strony ul. Mickiewicza

Państwowa Szkoła Muzyczna w Turku jest jedyną tego typu placówką oświatową w rejonie turkowskim. Jest również bodaj jedyną szkołą, która nie posiada własnego budynku. Lokal, w którym obecnie się mieści, nie spełnia stawianych takiej instytucji wymogów, ale z braku innych możliwości, został zaadoptowany do jej potrzeb.

Autorem pomysłu budowy nowego obiektu Szkoły Muzycznej, jest jej dyrektor Henryk Kranc. Już w 1993 roku pan Kranc zwrócił się do Urzędu Miejskiego w Turku o przygotowanie terenu pod budowę nowej szkoły.

Dyrektor Kranc chciałby połączyć Szkołę Muzyczną z Domem Kultury ponieważ są to dwie pokrewne placówki. Powstał już nawet projekt rewaloryzacji turkowskiego MDK i dobudowania do niego szkoły muzycznej. Autorką projektu jest Patrycja Jaworska.

Zasadniczą część obiektu stanowić będzie sala koncertowa z dużą sceną i widownią, zbudowaną zgodnie z zasadami akustyki. Będą się tam mogły odbywać zarówno przedstawienia teatralne jak i koncerty symfoniczne czy rockowe. Część obecnego budynku MDK zostanie zaadoptowana na pomieszczenia administracyjne. Za salą koncertową znajdowałaby się salka teatralna i salka baletowa, a na górnej kondygnacji pomieszczenia pracowni plastycznych. Do pracowni przylegałaby klubo-kawiarnia. W szpicu obiektu przewidziano pomieszczenia dla sklepu muzycznego. Dom Kultury od szkoły oddzielałaby lekko zakrzy-



Projekt rewaloryzacji Domu Kultury w Turku  
A - Dom Kultury, B - Szkoła Muzyczna

wiona ściana. Obiekt, zdaniem projektantki, nie wpisuje się architektonicznie w otaczającą tkanę miejską, ale nawiązuje do położonego obok parku, stawiąc jego przedłużenie. Ustawienie budynku ma skłaniać do przechodzenia przez jego wnętrze jak przez pasaż.

Kolejnym etapem będzie zdobycie środków na wykup gruntów i budowę szkoły. Henryk Kranc zamierza wystąpić o ich przyznanie do Ministra Kultury i Sztuki. W swych dążeniach do realizacji niezwykle ambitnego planu, dyrektor Kranc liczy na poparcie władz Turku. Jak poinformował nas burmistrz Lechosław Pawlak sprawa omawiana była przez Zarząd Miasta i zyskała jego przychyłność.

Problemów jakie przyjdzie rozwiązać przed przystąpieniem do budowy jest wiele np. wykup prywatnych działek, zmiana w planie zagospodarowania przestrzennego itd. Jeżeli jednak inicjatorowi tego pomysłu nie braknie zapału oraz wsparcia ze strony urzędów i instytucji, to istnieje realna szansa rozpoczęcia inwestycji już w przyszłym roku.

(art)



—Po przeczytaniu artykułu o powstawaniu radnych w „Paradiso” chciałem zadać pytanie, czy ci panowie piją swoje pieniądze, czy też za nasze podatki? A w ogóle to słyszałem, że impreza zaczęła się już w Urzędzie Miejskim.

—Tyle było pisania o kolizji radnych z Turku, a gdy radny z Włocławowa rozwalił swój samochód o tym nie wspomnieliście. A ja widziałem, że to funkcjonariusz po-

—Jestem mieszkanką bloku przy ul. Kączkowskiego 14. W tym samym bloku mieszka dwóch panów nadużywających alkoholu, a jednocześnie znęcających się nad swoim psem. Często piszczy, wyje, a czasem z bólu wygłosy podobne do krzyku człowieka. Panowie nie tylko go biją i kopią, jeszcze najprawdopodobniej gwałtują. Interwencje w Towarzystwie Opieki nad Zwierzętami nie pomogły. Obok mieszka policjant, który także nie reaguje. A ja nadal cierpię.

—Pracownicy Telekomunikacji przy ul. Kolskiej wymieniali kable telekomunikacyjne, rozkopując przy tym chodnik. Zebyście widzieli, jak oni go popowalili z powrotem. Jestem tym oburzony, że bogata firma, żeby nie mogła popowalić chodnika tak, jak się należy. Szlag na wieka trafia.

—Jestem nauczycielką w Kaczkowskich Średnich. W każdy piątek powtarza ta sama sytuacja, w trasę wyjeżdża autobus, który nie może pomieścić wszystkich uczniów i nauczycieli. Nie raz, aby dojechać do Turku muszę przeczekać dwa kursy. Kilkakrotnie problem ten zgłaszaliśmy dyrekcji PKS-u, ale jakoś zawsze traktowano go pobłażliwie.

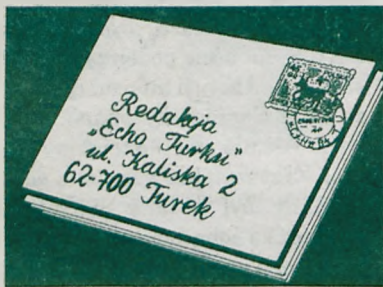
—Chciałam za waszym pośrednictwem zaprotestować przeciwko zamknięciu kościoła w dzień. Tam i tam ma czego kraść. A jest to jedyny zabudowany budynek w Turku, w którym można się pochwalić przed gośćmi odwiedzającymi nasze miasto. Ksiądz nie powinien o tym decydować bez zasięgnięcia opinii parafian.

—Może byście coś napisali o tym, czy robi nasz poseł? Przecież w końcu jest to jedyny przedstawiciel rejonu turkowskiego w Sejmie i chyba coś tam robi, a prasa lokalna szczególnie powinna naświetlać zarówno jego sukcesy, jak i niepowodzenia.

## SPROSTOWANIE

W ostatnim numerze „Echa Turku” w artykule pt. „Następna licytacja” pomyłono imię uczestniczki licytacji. Brała w niej udział Bogumiła Burszewska, a nie jak podałam Elżbieta Burszewska.

Bardzo przepraszam



W związku z artykułem pt. „W Warszawie i Wyszynie” opublikowanym w numerze 10 z dn. 12.03.97 r., Zarząd Okręgu ZNP w Koninie uprzejmie prosi o umieszczenie w Waszym piśmie następujących uwag: 1. Kwestionowany termin wypłaty podwyżki płac nauczycielskich został ustalony przez Komisję Trójstronną w 1996 r., z tym że ZNP domagał się początkowo terminu stycznowego, akceptując w końcu datę 1 kwietnia. Stwierdzenie więc (co gazeta publikuje do powszechnej wiadomości) że: „inne związki (czytaj: ZNP) są za wypłatami w lipcu i wrzesniu” jest po prostu wierutnym kłamstwem, bo trudno posądzić P. Kubowicza, aż o taką niewiedzę o rzeczywistym stanowisku innej centrali związkowej.

2. Oburza nas również przekłamywanie i nierzetelna interpretacja (zresztą nie pierwszy raz) konfliktu w Szkole Podstawowej w Wyszynie. Albo się o jakimś problemie pisze wszystko i przedstawia racje obydwu stron, albo nie pisze się nic, bo inaczej świadomie

wprowadza się opinię publiczną w błąd i tendencyjnie jednostronne przedstawienie sprawy. Pomijając bowiem inne aspekty tzw. „sprawy wyszyńskiej”, dla której rzeczywistego rozpoznania i oceniania łamy gazety nie są chyba najlepszym forum, zawarta w artykule triumfalna informacja o werdykcie Odwoławczej Komisji Dyscyplinarnej przy MEN-ie jest na to najlepszym dowodem. Odrzucając bowiem subiektywne emocje, sprawa przedstawia się tak: określono nauczycielowi postawiono zarzuty: pobicia ucznia i stan nietrzeźwy w szkole. Kuratorska Komisja Dyscyplinarna zastosowała adekwatną do przewinienia karę. Odwoławcza Komisja Ministerialna umorzyła całą sprawę czyli nie zastosowała żadnej kary. Werdykt ten przyjmujemy z dezaprobatą, a ponadto niepokoi on nas. „Broniąc” bowiem pozornie jednego nauczyciela szkodzi on oświacie i nauczycielom w ogóle. Każdy kto dokonuje naruszenia prawa musi ponieść karę - nauczyciel także. Fakty są faktami i środowisko wyszyńskie dobrze o tym wie, a Warszawa umarza sprawę, czyli uznaje, że nic takiego się nie stało. No cóż, pogratiulować tylko wypada „dobrego” samopoczucia i swoistego rozumienia obowiązku przestrzegania etyki zawodowej przez nauczyciela i relatywnego, a nie rzeczywistego bronienia godności pedagoga i wychowawcy. No cóż: „est modus in rebus”.

Prezes Zarządu Okręgu ZNP mgr Wojciech Adaszewski

## Z WOJEWÓDZTWA

WOJEWÓDZTWO 10 marca lekarze szpitali: Konin, Słupca, Turek przestali wydawać karty zgonu. Rodziny zmarłych otrzymują jedynie specjalnie przygotowane zaświadczenia. Regionalny Sztab Strajkowy Ochrony Zdrowia w Koninie planuje również manifestację i blokadę dróg.

KONIN W niedzielę, 16 marca zakończyły się V Konińskie Targi Przemysłowo - Budowlane. Wzięło w nich udział 87 wystawców. Puchar „Przeglądu Konińskiego” dla najlepiej prezentującej się firmy na rynku województwa otrzymało Przedsiębiorstwo Produkcyjno - Handlowe „Linda” z Chrapczewa.

WRZEŚNIA 11 marca odbyło się I Regionalne Gminne Forum Profilaktyki Medycznej i Stomatologicznej „Profistomed' 97”. Uczestnicy spotkania debatowali nad tym jak poprawić stan zdrowia mieszkańców gmin.

SŁUPCA Ponad 200 sołtysów i radnych z rejonu słupeckiego wzięło udział w IV Rejonowym Spotkaniu Sołtysów i Środowisk Wiejskich. Głównym tematem spotkania było omówienie działalności Agencji Rynku Rolnego

KRAMSK 12 marca spotkali się samorządowcy gmin: Golina, Kazimierz Biskupi, Konin, Krzymów i Ślesin. Na spotkaniu podjęto decyzję o utworzeniu Międzygminnego Związku pod nazwą „Koniński Region Komunalny”. Celem związku będzie stworzenie i realizacja jednorodnego sposobu składowania i unieszkodliwiania odpadów komunalnych.

# Gazety gminne

Inicjatywy prasowe podejmowane są przez coraz to nowe środowiska. Od dwóch lat grupa społeczników z Liskowa redaguje gazetę nawiązując do przedwojennych tradycji prasowych tej gminy. Ostatnio również samorządowcy z Przykony zdecydowali się na wydawanie własnego pisma. Obydwie gazety wydawane są przy technicznym wsparciu „Echa Turku”.

## LISKOWIANIN

Pierwsza gazeta pod tym tytułem ukazała się w Liskowie na początku wieku, jej wydawcą był ksiądz Wacław Bliziński, który był autorem wielu innych inicjatyw oświatowych i ekonomicznych na terenie tej gminy. W latach dziewięćdziesiątych wydawanie kwartalnika „Liskowianin” przejął grupa społeczników pracująca pod kierunkiem Stefana Ferency, dyrektora Szkoły Podstawowej. Pan Ferenc traktuje wydawanie „Liskowianina” jako moralny obowiązek wobec tych, którzy robili to przed pół wiekiem. Dzięki pomocy miejscowych przedsiębiorców udaje mu się zebrać fundusze na częściowe pokrycie kosztów druku i papieru. Resztę często musi wykladać z własnej kieszeni. W każdym numerze pamięta o tym, aby podziękować wszystkim, którzy mu pomagają w tej inicjatywie. Wśród wymienionych osób i instytucji zawsze znajduje się „Echo Turku”.

Ostatni numer „Liskowianina” poświęcony jest historii służby zdrowia w Liskowie oraz biogramom przedstawicieli zasłużonych rodzin z tej gminy. Sporo miejsca zajmują także relacje z życia szkół oraz wydarzenia sportowe. Znalazło się też miejsce na podanie aktualnych wiadomości z Urzędu Stanu Cywilnego, z życia parafii oraz prezentację wydarzeń kulturalnych w gminie.

Ponadto w „Głosie Przykony” opublikowane zostały tegoroczne stawki podatkowe oraz plan budżetu gminy, wywiad z przedstawicielką Doradztwa Rolniczego, dane z USC, krzyżówka i dowcipy o tematyce gminnej.

Przed rozpoczęciem edycji pisma Zarząd Gminy rozpiął ofertę przetargową, do której stanęły dwie firmy z Konina i „Echo Turku”. Jak się okazało samorządowcy zdecydowali się na warunki przedstawione przez „Echo”. Nasza redakcja dokonuje więc graficznej i technicznej obróbki tekstów oraz odpowiada za jego wydruk. Natomiast o treści i formie artykułów decyduje zespół redakcyjny powołany przez władze gminne.

Pojawienie się nowych tytułów gazet gminnych i środowiskowych jest przejawem ożywienia życia społecznego i wyrazem ludzkiej aktywności. Redakcja „Echa Turku” deklaruje pomoc tym wszystkim, którzy chcieliby takie inicjatywy podejmować.

Andrzej Piasecki



**Ryszard Bronś**  
Kupcem 1996 roku

**Przeszłość i współczesność**  
**Służba zdrowia w Liskowie**

Przeszłość i współczesność  
Służba zdrowia w Liskowie

## GŁOS PRZYKONY

Pomysłodawcami wydawania własnego kwartalnika są samorządowcy z Przykony, a szczególnie wójt Mirosław Broniszewski i Ryszard Papierkowski, przewodniczący Rady Gminy. Oni też przygotowali artykuł wstępny do pierwszego numeru „Głosu” przedstawiając mieszkańcom gminy cele tej inicjatywy. W redagowanie pierwszego numeru „Głosu Przykony” włączyli się inni pracownicy samorządu. M.in sekretarz gminy, Józef Zajac pisze o akcji sprzątania świata, o pomocy świadczoną rolnikom przez gminę, o kłopotach z wodą i akcji „Czysta zagroda”. Z kolei kierownik Ośrodka Upraszczania Kultury Zbigniew Bartosik jest autorem kilku artykułów o tematyce kulturalnej i sportowej.



**Szanowni Państwo! Mieszkańcy gminy Przykony!**  
Przekazujemy Państwu pierwszy numer kwartalnika „Głos Przykony”. Miał on wydawać się niezwykłym dokumentem w historii Gminy i przyczyną doświadczenia. Jednakże w rzeczywistości jest to przede wszystkim wyraz troski o mieszkańców i ich problemy. W pierwszym numerze ukazano sprawy, które poruszają i interesują mieszkańców Gminy. W tym celu, w przyszłości będziemy nadal współpracować z mieszkańcami, aby w tym kwartalniku znaleźć odpowiedzi na ich pytania i problemy. Jest to nasz obowiązek i zadanie. Wierzymy, że dzięki temu kwartalnikowi i jego wydawaniu, mieszkańcy Gminy będą mogli wyrazić swoje opinie i sugestie. Chcemy również, aby kwartalnik stał się miejscem, gdzie mieszkańcy mogą znaleźć informacje o sprawach, które ich dotyczą. Wierzymy, że dzięki temu kwartalnikowi i jego wydawaniu, mieszkańcy Gminy będą mogli wyrazić swoje opinie i sugestie. Chcemy również, aby kwartalnik stał się miejscem, gdzie mieszkańcy mogą znaleźć informacje o sprawach, które ich dotyczą.

**Człowiek roku**  
W tym roku wybraliśmy na Człowieka Roku Pana Ryszarda Papierkowskiego, przewodniczącego Rady Gminy. Jest to osoba, która przez wiele lat poświęcała się na rzecz Gminy i jej mieszkańców. Jego praca jest wyjątkowa i zasługująca na uznanie. Wierzymy, że jego przywództwo przyczyni się do rozwoju Gminy i poprawy jakości życia jej mieszkańców.

### Władze gminy

<b>Wójt</b> Mirosław Broniszewski	<b>Przewodniczący Rady Gminy</b> Ryszard Papierkowski
<b>Wicewójt</b> Ryszard Papierkowski	<b>Przewodniczący Komisji Rewizyjnej</b> Marian Gryt
<b>Przewodniczący Komisji Kultury i Sportu</b> Zbigniew Bartosik	<b>Przewodniczący Komisji Oświaty</b> Marian Gryt
<b>Przewodniczący Komisji Zdrowia</b> Marian Gryt	<b>Przewodniczący Komisji Rolnictwa</b> Marian Gryt
<b>Przewodniczący Komisji Turystyki</b> Marian Gryt	<b>Przewodniczący Komisji Wychowania</b> Marian Gryt
<b>Przewodniczący Komisji Młodzieży</b> Marian Gryt	<b>Przewodniczący Komisji Seniorów</b> Marian Gryt
<b>Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa</b> Marian Gryt	<b>Przewodniczący Komisji Inwalidów</b> Marian Gryt
<b>Przewodniczący Komisji Rodziny</b> Marian Gryt	<b>Przewodniczący Komisji Kultury i Sztuki</b> Marian Gryt
<b>Przewodniczący Komisji Sportu</b> Marian Gryt	<b>Przewodniczący Komisji Ochrony Środowiska</b> Marian Gryt
<b>Przewodniczący Komisji Turystyki</b> Marian Gryt	<b>Przewodniczący Komisji Wychowania</b> Marian Gryt
<b>Przewodniczący Komisji Młodzieży</b> Marian Gryt	<b>Przewodniczący Komisji Seniorów</b> Marian Gryt
<b>Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa</b> Marian Gryt	<b>Przewodniczący Komisji Inwalidów</b> Marian Gryt
<b>Przewodniczący Komisji Rodziny</b> Marian Gryt	<b>Przewodniczący Komisji Kultury i Sztuki</b> Marian Gryt
<b>Przewodniczący Komisji Sportu</b> Marian Gryt	<b>Przewodniczący Komisji Ochrony Środowiska</b> Marian Gryt

# Najaktywniejsi sołtysi

Po raz czwarty Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne Sołtysów Województwa Konińskiego podsumowało konkurs Najaktywniejszego Sołtysa. W ostatni poniedziałek w konińskim Klubie „Hutnik” wręczono nagrody jedenastu laureatom. Pierwsze miejsce zdobył Stanisław Janas z Gaju (gm. Witkowo). Otrzymał on 15 tys. zł nagrody. Natomiast z rejonu turkowskiego do finalistów zaliczono

czterech sołtysów, którzy otrzymali nagrody rzeczowe. A oto lista najaktywniejszych sołtysów z naszego rejonu: Stanisław Kulig z Sarbicka (gm. Tuliszków) - piąte miejsce, Lucjan Kilan z Psar (gm. Przykona) - ósme miejsce, Henryk Janiak ze Żdźar (gm. Kawęczyn) - dziewiąte miejsce i Jan Sobieraj z Marulewa (gm. Brudzew) - dziesiąte miejsce. (AP)

## Władystawów

Podczas ostatniej sesji radni klócili się o wszystko, nawet o jedną złotówkę opłaty za wodomierz. Poza tym złożyli sporo interpelacji i zapytań związanych z gospodarką gminną.

wować pełnej należności. Radni spierali się w tym punkcie tak długo, aż przewodniczący Pawlicki postanowił nie udzielać więcej głosu „w sprawie wody”.

W punkcie „interpelacje i zapytania” oprócz radnych, do głosu dopuszczono także sołtysów, którzy mówili o sprawach OSP, bezpieczeństwa przeciwpożarowego w gminie, rowów melioracyjnych, naprawy dróg i ich

# Sesja nieporozumień

zakładaniu telefonów na wsiach. Następnie radni rozpoczęli nie skończoną na poprzedniej sesji polemikę w sprawie cen wody i powierzenia wodociągów w dzierżawę miejscowej spółce. Radny Kranc mówił: - Mamy żal do Zarządu, że przekazanie wodociągów spółce odbyło się bez przetargu. Radny Bukowiecki dodał, że: - Ten, kto wstawił własny licznik na wodę, powinien mieć zwrócone pieniądze.

oświetlenia. Radny Bukowiecki pytał się wójta Kasprzaka, dlaczego na 218 podmiotów gospodarczych zarejestrowanych w Urzędzie Gminy, tylko 123 płaci podatki od nieruchomości, na co ten nie potrafił odpowiedzieć. W związku więc z licznymi niedomowieniami, radny złożył wniosek o skontrolowanie Urzędu Gminy i Rady przez NIK: - A wtedy wyjaśni się wszystkie zarzuty. Wniosek ten wójt Marian Gryt uznał za śmieszny, choć zaznaczył, że chętnie podda się kontroli.

Podjęto także kwestię wyrównania zapłaty za wodę. Radny Pasturczak powiedział: - Tysiące litrów idzie na bok i dlatego nie można wyegzek-

W takim duchu obrady toczyły się jeszcze kilka godzin. AZ



Najaktywniejsi sołtysi z rejonu turkowskiego z prezesem SSKS Ireneuszem Niewiarowskim (w środku)



Sądowictwo notuje także przypadki tzw. adopcji w rodzinie. Najczęściej polega ona na tym, że mąż wnosi do sądu wniosek o adopcję dziecka z nieformalnego związku swojej żony. W takim wypadku, jeśli nie było sądowego ustalenia ojcostwa naturalnego ojca, to jego zgoda na adopcję nie jest potrzebna. Jeśli natomiast uznał on dziecko, wówczas albo musi najpierw zostać pozbawionym praw rodzicielskich, albo wyrazić zgodę na adopcję dziecka. Adopujący mąż nadaje dziecku swoje nazwisko. Jeśli biologiczny ojciec zgodzi się na adopcję, wówczas nie jest już zobowiązany do płacenia alimentów.

Z danych Sądu Rejonowego, jak i Domu Dziecka w Turku wynika, że polskie rodziny nie chcą adoptować rodzeństw. Zazwyczaj adoptują tylko jedno dziecko. Natomiast rodziny zagraniczne chętnie decydują się na rodzeństwa.

W 1989 roku z DD w Turku jedno dziecko adoptowała rodzina francuska, w 1990 dwójkę dzieci adoptowała rodzina z USA. Rok później jedno znalazło rodziców w Polsce a dwoje w Francji. W 1992 trójkę rodzeństwa adoptowały dwie rodziny ze Szwecji, w 1993 sześćoro dzieci wyjechało do Francji, jedno do Włoch i jedno pozostało w rodzinie adopcyjnej w Polsce. W roku 1994 polskie rodziny zaadoptowały dwójkę dzieci z DD w Turku, w roku następnym jedno wyjechało do Włoch, w 1996 pięć dzieci adoptowali Francuzi.

O wiele mniej dzieci poszło do rodzin zastępczych. W roku 1989 jedno, w 1992 jedno, w 1993 dwoje i w 1996 jedno dziecko.

### Dzieci do adopcji

**Paulinka** wychowywana była przez matkę alkoholikę. Ojca nie znała (pochodziła z nieformalnego związku). Matka, popadając w ciąg alkoholowy, zupełnie nie interesowała się dziewczynką. Zdarzało się, że dziecko pozostawało bez opieki i jedzenia, a na jego płacz reagowali jedynie sąsiedzi. W końcu matkę alkoholikę pozbawiono praw rodzicielskich. Nieodpowiednie warunki, w jakich żyło dziecko spowodowały, że Paulinka była opóźniona w rozwoju. Czteroletnią dziewczynkę zaadoptowała polska rodzina. Pół roku potem nadeszły informacje, że dziecko nadrabia wszystkie zaległości i opóźnienia rozwojowe.

Ojciec **Ani, Sebastiana i Mariusza** przebywał w zakładzie karnym, matka prowadziła niemoralny tryb życia, demoralizowała dzieci. Z biegiem czasu doszło do tego, że zaczęła swoją najstarszą córkę wdrażać do nierządu. W końcu rodzicom odebrano prawa rodzicielskie. Dzieci trafiły do Domu Dzie-

cka i zostały zgłoszone do Centralnego Banku Informacji o Dzieciach. Żadna polska rodzina nie chciała jednak adoptować trójki rodzeństwa. Na szczęście znalazła się rodzina francuska, chętna do przyjęcia jedenastoletniej Ani, dziewięcioletniego Sebastiana i pięcioletniego Mariusza.

Jak mówi Zygmunt Glapa - dyrektor Domu Dziecka w Turku, każde dziecko to inna historia. Na 90 dzieci mieszkających w placówce, tylko trójka może być adoptowana. Pozostałe nie mają uregulowanej sytuacji prawnej. Wspomniana trójka dzieci też ma małe szanse na nową rodzinę, ponieważ nie są to już dzieci małe, a jeden z chłopców, dziewięcioletek jest bardzo schorowany.

Według dyrektora DD: *— Polskie rodziny wobec dzieci do adopcji stawiają takie wymagania: małe, mądre, ładne. Rodziny zagraniczne nie mają wymagań, chcą tylko,*

z nim kontakt. Ponadto dla dobra dziecka sąd może zobowiązać kierownika USC do zmiany jego aktu urodzenia (głównie zmiany nazwisk rodziców). Sędzia Merdzińska wspomina sytuację, kiedy dorosłe już dziecko załatwiając w USC formalności ślubne dowiadywało się z aktu urodzenia, że ludzie, którzy je wychowywali, nie są jego prawdziwymi rodzicami.

### Niechciane od urodzenia

**Mariusz** był panińskim dzieckiem. Po wyjściu matki za mąż miał jeszcze kilkoro przyrodniego rodzeństwa. Po kilku latach matka opuściła dom, porzucając męża i dzieci. Ojczym nie dawał sobie rady z wszystkimi maluchami i Mariusz musiał wyprowadzić się do babci. Gdy babcia stwierdziła, że nie ma warunków do wychowywania dziecka, chłopiec trafił do Domu Dziecka. Okazało się, że nikt go nie chce. W czerwcu 1993 roku 12-letniego Mariusza

potem zaczęły naukę w szkole, a w międzyczasie uprawomocniło się postanowienie o ich adopcji.

Rodzice **Krzysia (11 lat), Magdy (11 lat), Tomka (8 lat)** oraz sześciolatnich bliźniąt **Ani i Mariusza** nie interesowali się nimi. Z notatek Łucji Osipowicz - psychologa z DD w Turku wynika, że szczególnie Magda pragnęła mieć ciepły dom i Kochających rodziców. Nie wierzyła, że taką rolę mogą spełniać jej biologiczni rodzice. Bardzo chciała, aby stworzyć jej życiową szansę na realizację marzeń, toteż chętnie zaakceptowała propozycję umieszczenia jej w rodzinie adopcyjnej. Do Ośrodka Adopcyjnego zgłosiły się dwie rodziny francuskie, zainteresowane całą piątką. Jedną wzięła bliźniaki i Tomka, a druga Krzysia i Magdę. Madzia była szczęśliwa, gdy mogła się przytulić do nowej mamy i taty, którym spodobała się od pierwszego kontaktu. Podobna sytuacja

w nich szczęściarzy, są zazdrosne.

### Zagraniczni rodzice

Rodzice **Ani, Elwiry** i **Izy** po rozwodzie u siebie życie z innymi partnami, zakładając kolejne rodziny. Życie wspólnych dzieci w Łowiczu przestało ich interesować. Pierwsza z czwórki rodzeństwa została adoptowana siedmioletnia Ania, a następnie rodzice mieszkają w USA. Zjednoczonych. Później ta sama rodzina adoptowała dziesięcioletnią Izy. Rok później trzyletnią Izę i dziesięcioletnią Jarkę adoptowała rodzina z Francji. Mimo, że obie dziewczynki ocalały, to dzieci nie się spotykają. Ostatnie kontakty cała czwórka spotykała w Kalifornii.

Sędzia Merdzińska *— Niezrozumiałe są dla mnie ataki prasy na temat adopcji zagranicznych. Rodziny krajowców adoptujące są pod większą obserwacją niż rodziny polskie (mimo kontroli konsulatów). Nie chcę sprawdzać, czy dzieje się krzywdy.*

**Daniel, Krzys i Julia** do Domu Dziecka trafiły z żółtaczką. Z powodu choroby nie chciała ich adoptować żadna polska rodzina. W końcu całą trójkę adoptowała rodzina francuska. Przybrana matka wzięła je do siebie, żeby je wyleczyła.

Rodziny obcokrajowców ja dzieciom adoptowanym niemal wszystko, aby spełnić ich marzenia. Jedno z dzieci na pytanie ich nowych rodziców: *— jest lepiej, we Francji w Turku, odpowiedziała w Domu Dziecka w Turku. Przerażeni rodzice poprosili o wyjaśnienie dlaczego, a ona odpowiedziała: *— był basen. Kilka miesięcy później stał wybudowany basen.**

Nie zawsze dzieci dzające za granicę tracą kontakty w Polskę. Niektóre utrzymują kontakty z matką Dziecka lub z byłym rodzeństwem. Przesłali listy i zdjęcia.

Raz w roku we Francji organizowane spotkania adoptowanych z rodzicami adopcyjnymi. W tym czasie spotykają się wujki i ciocie, na którym dzieci słuchają, jak rodzice mówią o nich. Tak też kultywują pamięć o rodzinnym kraju.

Adopcja nadal pozostaje dla wielu rodziców i adoptowanych jako coś, co ma być nadzieją. Ludzie decydujący się na przyjęcie dziecka często spotykają się z przyjemnymi komentarzami. Zawsze też znajdują się osoby, które „zyczliwie” o jego poprzednim życiu. Tymczasem adopcja staje nadal najlepszym rozwiązaniem dla dzieci chcianych. Żaden dom nie zastąpi rodzinnego.

# Nowi rodzice

*aby dziecko ich zaakceptowało, polubiło, a z czasem pokochało. We wszystkich przypadkach adopcji zagranicznej z DD dzieci miały pewne opóźnienia w rozwoju umysłowym, bądź ruchowym.*

Wymagania wobec adoptowanych dzieci sędzia Merdzińska charakteryzuje następująco:

*— Największe szanse na adopcję mają dzieci małe. Najbardziej poszukiwane są dzieci do 6 lat, przeważnie dziewczynki, blondynki z kręconymi włoskami i niebieskimi oczkami.*

Najstarsze dziecko adoptowane z DD w Turku miało 12 lat, najmłodsze 4 lata. Młodsze (do 3 roku życia) przebywają w Domach Małego Dziecka i stamtąd też są adoptowane. Domy dziecka zgłaszają dzieci z uregulowaną sytuacją prawną do Centralnego Banku Informacji o Dzieciach, a formalności adopcyjne załatwia Ośrodek Adopcyjny przy Zarządzie Wojewódzkim TPD.

Aby dziecko mogło być adoptowane, oboje rodzice muszą być pozbawieni władzy rodzicielskiej. Ewentualnie, w przypadku braku takiego orzeczenia biologiczni rodzice mogą wyrazić przed sądem zgodę na adopcję swojego dziecka. W sądzie istnieje zasada, aby nie rozdzielać rodzeństwa. Odstępuje się od tej zasady tylko wtedy, gdy wyniki badań więzi emocjonalnych między nimi, świadczą o niskim stopniu przywiązania do siebie.

Dane o rodzicach adopcyjnych i miejscu ich zamieszkania są tajne. Dlatego też po zamieszkaniu dziecka z nową rodziną, poprzednia traci

adoptowała rodzina z Włoch. Obecnie chłopiec uczy się w prywatnej szkole, ma zapewnione studia, uczy się gry w tenisa, ma prywatnego nauczyciela i lekarza. Teraz wie, że jest komuś potrzebny.

Pani Merdzińska mówi, że obecnie coraz częściej zdarza się, że nastoletnie matki pozostawiają swe dzieci w szpitalu. Wówczas dziewczyna wyraża zgodę na adopcję dziecka w przyszłości, jednocześnie dając mu szansę na normalne życie w rodzinie. Niemowlęta są najbardziej poszukiwane i po skończeniu półtora miesiąca życia mogą być adoptowane. Sąd Rejonowy w Turku rocznie notuje około czterech takich spraw. Nie było jeszcze ani jednego przypadku, aby dziewczyna, która zostawiła dziecko w szpitalu, do terminu wyznaczenia rozprawy wycofała zgodę na adopcję w przyszłości.

### Dziecięce marzenia

Dziewięcioletnia **Milenka** i dziesięcioletnia **Magda** od początku pobytu w Domu Dziecka marzyły, aby mieć Kochających rodziców, dla których byłyby naprawdę ważne. Milenka nawet prosiła, aby taką rodzinę dla niej „poszukać”. Znalazła się polska rodzina, chcąc adoptować obie siostry. Już po pierwszym wizycie u przyszłych rodziców dziewczynki wróciły zachwycone. Na przemian prześcigały się w opowiadaniu, jak tam było. Szczególnie podobało im się robienie makaronu, pieczenie ciasta, dojenie krowy, karmienie kur, a Milenka próbowała jazdy ciągnikiem. Wkrótce potem dziewczynki za zgodą sądu wyjechały do przyszłych rodziców na waka-

była z Tomkiem. Po kilku spotkaniach z przyszłymi rodzicami zaczął wierzyć, że faktycznie może będzie miał kogoś, dla kogo będzie ważny i kogo będzie kochał. Także Ania bardzo potrzebowała stałej opieki, troski, ciepła i miłości rodzicielskiej nie tylko od „święta”. Dlatego bardzo szybko zaakceptowała nowych rodziców i zaczęła się do nich zwracać „mamo”, „tato”. Jej brat bliźniak, Mariusz także manifestował potrzebę ciepłej i serdecznej atmosfery w Kochającej go rodzinie. Cała piątka szybko zaakceptowała nowych rodziców - Francuzów.

W notatkach pani psychologa często powtarzają się sformułowania: *— Przychodził do mnie i wręcz prosił, aby poszukać dla niego rodzinę (...), mówiła, że chce mieć rodziców. Dzieci same manifestowały potrzebę przynależenia do kogoś.*

Od chwili poznania dziecka do uprawomocnienia się orzeczenia o jego adopcji rodzice przyjeżdżają, kontaktują się z nim. Ale dopiero gdy przyjadą za drugim lub trzecim razem i widać, że są wyraźnie zainteresowani dzieckiem, mówi mu się, dlaczego przyjeżdżają. Wcześniej nie warto robić nadziei. W DD w Turku do tej pory był tylko jeden przypadek, w którym małżeństwo po zobaczeniu chorego chłopca więcej już nie przyjechało.

Dzieci, które wiedzą, że będą miały nowy dom i nowych rodziców, z niecierpliwością czekają na ich kolejną wizytę. Gdy ci przyjeżdżają są dumne, że przyjechali specjalnie dla nich. Przyszli rodzice przywożą im zabawki i słodycze. Pozostałe dzieci widzą

Z 3 na 4 marca w Szadowie Pańskim (gm. Turek) włamano się do warsztatu wulkanizacyjnego, skąd skradziono czternaście opon samochodowych wartości 1.000 zł.

4 marca w miejscowości Paulinów (gm. Przykona) policjanci zatrzymali na gorącym uczynku mężczyznę, który próbował skraść drewno wartości 200 zł.

## Wypadki

5 marca o godz. 14.55 w Wymysłowie (gm. Tuliszków) kierujący renault clio na prostym odcinku drogi zjechał na lewy pas ruchu i zderzył się czołowo z nadjeżdżającym z przeciwka volkswagenem golfem. W wyniku wypadku ranny został kierowca golfa.

W tym samym dniu o godz. 15.55 w Tuliszkowie kierujący autobusem-jelcz najechał przednim kołem na nogę 11-letniej dziewczynki, która nagle wbiegła na jezdnię. Nietkniętą z obrażeniami ciała odwieziono do szpitala w Turku.

W okresie od 5 do 13 marca komenda policji odnotowała dziesięć kolizji: miasto i gmina Turek - 5 gm. Tuliszków - 3 gm. Brudzew - 1 gm. Przykona - 1

Zatrzymano 14 praw jazdy i dwie karty rowerowe. Promilowy rekordzista to kierowca malucha z Uniejowa - 1,90 promila

## Pożary

7 marca miały miejsce trzy pożary: Tuliszków - Na obszarze 0,5 ha spaleni uległa sucha trawa. Przy-

czyną pożaru było nieostrożne postępowanie się zapłkami.

Spicimierz (gm. Uniejów) - Nieznana osoba zaproszyła ogień, w wyniku czego spalona została sucha trawa.

Tuliszków - Przez nieostrożne postępowanie się otwartym ogniem zapaliła się sterta słomy. Straty wyniosły 240 zł.

8 marca odnotowano pożary: Turek ul. Żeromskiego - Spaleni uległo mieszkanie. Przyczyną pożaru była nieprawidłowa eksploatacja urządzeń grzewczych.

Turek, ul. Spółdzielców - Nieznana osoba podpaliła śmieci w kontenerze.

Kawęczyn - Spaliła się sucha trawa. Przyczyną pożaru było nieostrożne postępowanie się otwartym ogniem.

9 marca straż pożarna również interweniowała trzy razy:

Tuliszków - Przez nieostrożne postępowanie się otwartym ogniem zapaliła się sucha trawa.

Russocice (gm. Władysławów) - Spaleni uległa stodoła i obora. Ogień pochłonął 15 ton zboża, 36 prosiąt i dwie maciory. Straty oszacowano na kwotę 15.000 zł. Przyczyną pożaru było pęknięcie żarówki.

Leonia (gm. Władysławów) nieznana osoba podpaliła stertę słomy. Straty wyniosły 1.500 zł.

10 marca w Turku na Ob. Północnej zapaliła się sucha trawa. Przyczyną pożaru było nieostrożne postępowanie się otwartym ogniem.

11 marca w Woli Świnickiej (gm. Świnice Warckie) nieznana osoba roznieciła ogień, w wyniku czego spaleni uległo poszycie leśne.

W ciągu ostatniego miesiąca w Domu Dziecka w Turku odnotowano kilka zdarzeń, których głównymi bohaterami byli wychowankowie. Chłopcy odurzali się klejem i rozpuszczalnikiem, nadużywali alkoholu.

# Pili i wacchali

Pierwsze zdarzenie odnotowano 22 lutego o godz. 16.30. Jedna z pań pełniąca wówczas dyżur zastała w łazience 12-letniego chłopca, który dość dziwnie się zachowywał. Wszędzie było czuć intensywny zapach kleju. Chłopiec był nadpobudliwy i bardzo agresywny.

Tego samego dnia około godz. 22.30 wychowawczynie zastały zamknięte drzwi jednej z sypialni. Zawiadomiono dyrektora Domu Dziecka i na jego polecenie wyważono drzwi. Wewnątrz siedziało sześciu chłopców w wieku od 14 do 18 lat. Wszyscy znajdowali się pod wpływem kleju.

W poniedziałek, 3 marca jeden z wychowanków w godzinach popołudniowych opuścił teren Domu Dziecka i kupił rozpuszczalnik. Przed wieczorem wrócił do placówki. Był bardzo agresywny, biegł po korytarzu, krzyczał, a raczej wył. Znajdował się pod wpływem środka odurzającego. O godzinie 21.40 wezwano pogotowie. W szpitalu również zachowywał się agresywnie, personelowi groził, że wyskoczy przez ok-

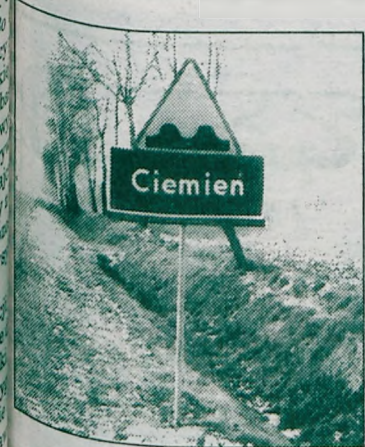
no. Został odwieziony na obserwację do Zakładu Psychiatrycznego w Gnieźnie. Jak twierdzą pracownicy DD, chłopiec od kilku lat był leczony w Poradni Zdrowia Psychicznego w Koninie.

Nazajutrz, 4 marca o godz. 15.30 do Domu Dziecka przywieziono pięciu wychowanków odurzonych rozpuszczalnikiem. Mieli na sobie brudne, mokre ubrania, jeden z nich był zakrwawiony. Jak się później okazało, chłopcy w parku miejskim wdychali rozpuszczalnik. Środek wywołał silną agresję, pobili się między sobą. Wychowawczynie zawiadomiły pogotowie i cała piątka trafiła do turkowskiego szpitala na odtrucie.

W tym samym dniu jeden z wychowanków za pieniądze ze sprzedaży butelek kupił wino. Pili prawdopodobnie we trójkę (wiek 14-16 lat), chociaż po odwiezieniu do szpitala okazało się, że tylko dwóch chłopców znajduje się pod wpływem alkoholu. Obaj zostali odwiezieni do izby wytrzeźwień do Konina. (MT)

# Sposób na znaki

Sytuacja polskiego drogownictwa staje się krytyczna. Brakuje już nawet pieniędzy na słupki do znaków. Drogowcy mają się różnymi sposobami. Jednym z nich jest piętrowe przytwierdzenie znaków, innym, przybijanie ich do przydrożnych drzew. Drugi sposób jest o tyle ryzykowny, że można się narazić ekologicznie. (art)



# Następny areszt

Sąd Rejonowy w Turku zastosował kolejny areszt wobec podejrzanego w aferze samochodowej. Na trzy miesiące aresztu skazany został mieszkaniec Ksawerowa (gm. Kramsk), na stałe przebywający w Kiszewach (gm. Tuliszków) - Wojciech P. Podobnie jak pozostałej trójce przedsta-

wiono mu zarzuty dotyczące sprowadzania z zagranicy samochodów i sprzedawania ich w kraju bez uiszczenia stosownych opłat.

Przed kilkoma dniami Wojciech P. złożył zażalenie na decyzję sądu, które zostanie rozpatrzone przez Sąd Wojewódzki. (MT)

Co roku wraz z nadejściem wiosny straż pożarna notuje zwiększone zagrożenie pożarowe związane z wypalaniem suchej roślinności. Wysuszone trawy i pozostałości roślinne bardzo szybko powodują rozprzestrzenianie się pożaru na kompleksy leśne i inne obiekty. W ubiegłym roku na terenie rejonu zanotowano 35 tego typu pożarów.

# Niebezpieczne wypalanie

W roku bieżącym straż pożarna interweniowała już 12 razy, gasząc skutki nieodpowiedzialnego zachowania ludzi. Trawy najczęściej palą się na terenie gmin: Turek, Tuliszków i Uniejów. Niestety mimo obowiązujących przepisów zabraniających wypalania traw, z roku na rok to negatywne zjawisko narasta, powodując nieodwracalne straty materialne i ekologiczne. Przykładem tego może być pożar, który powstał 3 marca w miejscowości Ogorzelczyn (gm. Tuliszków), gdzie w wyniku wypalania traw ogień rozprzestrzenił się na kompleksy leśne. Spaleni uległy dwa hektary 5-letniej uprawy sosnowej. Straty popożarowe wyniosły ok. 7 tys zł.

Turkowska Komenda Straży Pożarnej ostrzega, że wypalacze suchej roślinności będą surowo karani. (k)

# Mocne wejście

W październiku ubiegłego roku dwaj mieszkańcy Świnic Warckich dokonali najścia na mieszkanie Mariana W. z tej miejscowości. Sprawców tego rozboju szybko osadzono w areszcie. Teraz czekają na proces.

Marian W. siedział w towarzystwie swojej konkubiny Anny K. i znajomego Darka D. Razem pili alkohol. Po godzinie 21.00 Dariusz D. opuścił ich mieszkanie, a gospodarze poszli spać. W tym samym czasie w barze w Świnicach Warckich alkoholem raczyła się inna grupa: Waldek D., Marek K. i Maciej K. Gdy skończyli się pieniądze pojechali do Darka D., który właśnie wrócił od Mariana W. „Goście” chcieli od niego wódkę albo pieniądze na alkohol. Darek nie mógł spełnić ich życzeń, ale powiedział, że pieniądze ma Marian W., który niedawno sprzedał krowę. Cała czwórka pojechała tam samochodem. Maciej i Darek zostali w samochodzie, a Waldek i Marek weszli do mieszkania.

Wejście mieli dość mocne. Pod wpływem kopnięcia, zamek puścił i drzwi się otworzyły same. Spragnieni wódki mężczyźni zażądali od Anny pieniędzy, a gdy ta odmówiła, Waldek uderzył ją kilkakrotnie w głowę. Kobiecie na szczęście udało się uciec i wtedy cała agresja napastników skupiła się na Marianie, którego bili i kopali po różnych częściach ciała. Spowodowali przy tym wiele zniszczeń, rozrzucając garnki, i przewracając telewizor oraz lodówkę. W marynarce Mariana znaleźli 150 zł, które zabrali.

O tym, ile to ich będzie kosztowało, zdecyduje sąd. (MT)

## Marian Kowalczyk

Urodził się w 1950 roku w Turku i mieszka tu nieprzerwanie do dziś. Ma żonę i czterech synów. Po skończeniu Technikum Górniczego w 1970 roku rozpoczął pracę w KWB „Adamów”, a od 1975 roku pracuje w Spółdzielni Inwalidów „Sintur”. Ukończył Politechnikę Poznańską. Początkowo pracował jako energetyk, a od lipca 1989 roku objął stanowisko kierownika Spółdzielni i prezesa Zarządu. Obecnie pełni także funkcję członka Rejonowej Rady Zatrudnienia przy Rejonowym Urzędzie Pracy.

Wszyscy zgodnie potwierdzają, że w momencie obejmowania przez niego kierownictwa zakładu, Spółdzielnia przechodziła silny kryzys gospodarczy (spadek produkcji, spadek zatrudnienia). Jego nowoczesne rozwiązania i sposoby wyjścia z kryzysu spowodowały, że w kilka miesięcy później zakład zaczął wychodzić na prostą. Powoli

wzrastała produkcja i zatrudnienie. Marian Kowalczyk był inicjatorem i twórcą jedynych na terenie rejonu turkowskiego Warsztatów Terapii Zajęciowej, gdzie osoby niepełnosprawne mają stworzone warunki do rehabilitacji. Wyposażył także gabinety: hydroterapii, masażu oraz usprawnienia fizycznego, z których mogą korzystać pracownicy, emeryci i renciści Spółdzielni.

Pan Marian jest także miłośnikiem i propagatorem sportu. W 1996 roku otrzymał odznakę przyznaną przez Główny Urząd Kultury i Sportu - „Zasłużony Działacz Kultury Fizycznej”.

Prezes „Sinturu” za swój główny cel stawia sobie dobro osób niepełnosprawnych. Między innymi dlatego też Spółdzielnia wspiera finansowo instytucje działające na rzecz osób niepełnosprawnych, a szczególnie Specjalne Ośrodki Szkolno - Wychowawcze w Turku i Steplewie.



## Jadwiga Trojan

Rodowita turkowianka, urodzona w 1947 roku. Ma męża, dwóch dorosłych synów i czternastoletnią córkę. Przez dwadzieścia trzy lata pracowała jako nauczycielka języka polskiego w kilku turkowskich szkołach podstawowych. Prowadziła także hurtownię artykułów chemicznych. Dochody z hurtowni i z pracy syna w Niemczech pozwoliły jej na rozpoczęcie budowy pierwszego i jak do tej pory jedynego prywatnego hotelu w mieście. Po wielu perypetiach (m.in. w sprawie arkad nad chodnikiem i pozwolenia na sprzedaż alkoholu) w 1991 roku hotel „Arkady” przywitał pierwszych gości. Dziś w hotelu zatrudnionych jest osiem osób, a mieszkają w nim przeważnie goście z zagranicy.

Przez wiele lat pani Trojan związana była z NSZZ „Solidarność”. Nigdy nie odmawiała pomocy finansowej dla dzieci niepełnosprawnych, co potwierdzają przedstawiciele tych organizacji.

Jadwiga Trojan za swój największy sukces uważa to, że jej hotel ma stałych klientów i gości hotelowych. Ale jak sama mówi, dla mieszkańców naszego miasta jeszcze kilka niespodzianek. Dziś wiemy się o nich w ciągu najbliższych kilku miesięcy.



## Olimpia Świeca

Urodzona w 1929 roku w Dąbrowie Górniczej. W 1964 roku wraz z rodziną przyjechała do Turku. Od 1966 do 1978 roku pracowała w elektrownianym klubie techniki i racjonalizacji „Ewka” (dzisiejszym klubie „Energetyk”). Ma syna i dwóch wnuków. Jej mąż był jednym z pierwszych dyrektorów Elektrowni. W 1982 roku wstąpiła do Ligi Kobiet Polskich. Od tej chwili cały swój czas poświęcała tej organizacji, aż do jej rozwiązania w 1989 roku.

LKP była organizacją pomagającą kobietom w trudnych sytuacjach życiowych. Pani Olimpia z ramienia LKP współpracowała z prokuratorą w zakresie karania mężów znęcających się nad żonami i dziećmi. Nawiązywała kontakty z kobietami we wszystkich środowiskach. W miarę swoich możliwości pomagała żonom molestowanym przez mężów, wносиła do sądu sprawy alimentacyjne, pomagała

w znalezieniu miejsc dla dzieci w żłobku itp. Organizowała dla mieszkanek naszego miasta kursy i pokazy gotowania, kosmetyków, żywności, spotkania z lekarzami (głównie pediatrami, ginekologami, kardiologami), prawnikami, artystami i innymi ciekawymi ludźmi. Przez wiele lat jako opiekun z LKP współpracowała z Organizacją Rodzin Wojskowych, za co w 1966 roku odznaczona została przez Dowództwo Pomorskiego Okręgu Wojskowego brązowym medalem „Za zasługi dla obronności kraju”. W latach 1984-1988 była radną Miejskiej Rady Narodowej.

Wśród rodzinnych pamiątek pani Olimpia może znaleźć: odznakę honorową „Zasłużony dla Zespołu Elektrowni Pątnów-Adamów-Konin” z 1974 roku, honorowe odznaki Ligi Kobiet Polskich i „Zasłużony dla województwa konińskiego” - obie z 1984 roku oraz najcenniejszy Krzyż Kawalerski Orderu Odro-

dzenia Polski z 1987 roku. Jej aktywna działalność zakończyła się po odejściu na emeryturę w 1989 roku. Od tego czasu próbowała zorganizować coś na wzór LPK, ale rodzący się kapitalizm nie sprzyjał bezinteresownej działalności społecznej.



**Tytuł**

**TURKOWIANINA '97**

**proponuję przyznać**

.....

.....

.....

Moje imię i nazwisko: .....

.....

.....

Moja adres: .....

.....

.....

Kupon należy przestać na adres „Echo Turku” ul. Kaliska 2 lub wrzucić do redakcyjnej skrzynki (termin do 22 kwietnia)

# Wielka ścinka

W piątek, 14 marca odbyły się zawody drwali zorganizowane przez Nadleśnictwo Turek. Wzięło w nich udział trzynastu ochotników pracujących w spółkach leśnych. Walczono o profesjonalną pilarkę na wysięgniku firmy Stihl, służącą do wykaszania traw i krzewów wartości 1.700 zł.



W czasie zawodów częstowano wszystkich kielbaską z ruszku i piwem

Każdy z zawodników miał do pokonania pięć konkurencji. Pierwszą z nich była ścinka drzew polegająca na precyzyjnym ścięciu drzewa, tak by upadło w wyznaczonym kierunku. Później dzielnych drwali czekało jeszcze szybkie i dokładne okrzesywanie drzew z gałęzi i przygotowanie pilarki do pracy. Kolejne dwie konkurencje, złożona przeżyńka i dokładność przeżyńki, polegały na odcinaniu krążków z kłody nachylonej w przeciwnych kierunkach i z kłody ułożonej na desce zamaskowanej wiórami.

Każda z konkurencji była precyzyjnie oceniana przez komisję. Suma punktów wszystkich konkurencji wyłoniła najlepszego drwala, którym okazał się Jan Kuśmirek. Drugie miejsce zajął Krzysztof Ciesielski - nagrodą był kanister na wodę i paliwo. Na trzeciej pozycji uplasował się Kazimierz Andrzejak, który otrzymał siekierę.

Prócz tego jury nagrodziło zwycięzców poszczególnych konkurencji. W ścinie drzewa najlepszy był Jan Kuśmirek, w okrzesywaniu i złożonej przeżyńce Kazimierz Andrzejak. Najszybciej przygotował pilarkę do pracy Józef Błaszczak, a w konkurencji na dokładność przeżyńki zwyciężył Krzysztof Gajdziński. (KL)



Drwale cięli tak, że tylko sypały się wióry

## Konkurs rejonowy

# Recytatorski i plastyczny

We wtorek, 11 marca odbyły się eliminacje do międzywojewódzkiego konkursu recytatorskiego i plastycznego. W rozgrywkach łącznie wzięło udział 99 uczniów szkół podstawowych. Oto nazwiska tych, którzy zakwalifikowali się do konkursu międzywojewódzkiego:

Konkurs recytatorski:  
Malwina Kwaśniewska - SP Wienin, Anna Sekura - SP Przykona,

Magdalena Chrostek - SP Kawęczyn, Beata Czubak - SP Brudzew, Edyta Pietrzak - SP Władysławów, Justyna Piękoś - SP nr 5 Turek, Marta Kozłowska - SP Tuliszków, Joanna Pękacz - SP nr 4 Turek, Piotr Małolepszy - SP Ogorzelcyn, Monika Glapińska - SP Chylin, Katarzyna Palczewska - SP Dobra, Wioletta Frątczak - SP Dąbrowica, Karina Szmigiel - Ośrodek Rozpo-

wszechniania Kultury Przykona, Aleksandra Trzepacz - Ośrodek Rozpowszechniania Kultury Przykona.

Konkurs plastyczny:

Karolina Przybylska - Tuliszków, Kinga Budziak - SP nr 3 Turek, Wojciech Stryczniewicz - SP nr 3 Turek, Joanna Suleja - SP Dobra, Aldona Szulc - Chylin, Michał Sekura - SP Przykona, Joanna Gębicka - SP Tuliszków.



## Kino „Tur” proponuje

18-19 marca godz. 17.00, 19.00 „Marzanie atakują” USA 15 l

Reż. Tim Burton. Wyk. Jack Nicholson, Glenn Close, Annette Bening. Komedія fantastyczno-naukowa. Na naszą planetę przybywają statki kosmiczne z Marsa. Ziemiańskie pragną się bronić, lecz ich starania kończą się niepowodzeniem z winy nieudolnych polityków i generałów.

22-23 marca godz. 17.00, 19.00 „Córka swojej matki” Pol. 15 l

Reż. Robert Gliński. Wyk. Joanna Żółkowska, Krystyna Janda, Maria Seweryn, Jerzy Stuhr, Wanda Wiłkowska i inn. Film psychologiczny. Maturzystka dowiaduje się przeglądając domowe archiwum, że jej rodzice adoptowali ją we wczesnym dzieciństwie. Chce odnaleźć naturalną matkę, która oddała ją do sierocińca.

25-26 marca godz. 16.30, 19.00 „Evita” USA 15 l

Reż. Alan Parker. Wyk. Madonna, Jonathan Pryce, Antonio Banderas. Adaptacja popularnego musicalu, poświęconego argentyńskiej bohaterce narodowej. Buenos Aires, rok 1952: właściciel kina przerywa seans i zawiadamia publiczność, że zmarła Eva Peron, żona urzędującego prezydenta. Publiczność płacze, jeden z widzów zaczyna opowiadać jej życiorys.

W trosce o coraz wyższy poziom artystyczny orkiestr dętych działających na terenie naszego województwa i z myślą o przyszłości tych orkiestr Wojewódzki Ośrodek Kultury i Wystaw Artystycznych w Koninie zorganizował w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Uniejowie I Wojewódzki Konkurs Młodych Instrumen-

tów podzielonych na trzy kategorie wiekowe. Po przesłuchaniach komisja postanowiła, że w Międzywojewódzkim Konkursie Młodych Instrumentalistów Orkiestr Dętych w Śmiglu (woj. leszczyńskie) województwo konińskie reprezentować będą: Mariusz Żeleźkiewicz, Tomasz Janiak, Michał Wojtczak, Jarosław Urbaniak, Jakub Pacholczyk

# Młodzi dęci

talistów Orkiestr Dętych. Konkurs ten miał na celu mobilizowanie kapelmistrzów do pracy z młodzieżą, kształcenie młodych adeptów do orkiestr oraz podnoszenie poziomu artystycznego poprzez zdrową rywalizację najmłodszych orkiestrantów.

W niedzielę 9 marca sala kinowa MGOK wypełniła się gośćmi, słuchaczami i uczestnikami. W ciekawej scenerii i oświetleniu przygotowanym przez WOKiWA w obecności dyrektora Jadwigi Kujawińskiej rozpoczęto przesłuchania, którym przysłuchiwała się komisja w składzie: Leszek Wolniak, Ryszard Borowiecki, Krzysztof Pydyński. Wystąpiło 29 młodych muzy-

(Uniejów), Paweł Siwiński (KWB Adamów), Krzysztof Wróbel, Łukasz Kaźmierczak (Dobra-Zeronicce), Paweł Szurgot (Dąbie), Marcin Woźniak (Słupca). Wyróżnienia otrzymali: Tomasz Janiak (Uniejów), Konrad Jabłoński (Dąbie), Andrzej Urbaniak (Uniejów), Dariusz Prusiński i Radosław Łączkowski (Kłodawa). Nagrodzono także instruktorów: Mariana Pięgotę (Uniejów i Dąbie), Eugeniusza Grzelaka (Dobra-Zeronicce), Zenona Jankowskiego (KWB Adamów), Józefa Jasińskiego (Słupca). Fundatorami nagród byli: Wojewoda Koniński, Bank Spółdzielczy w Poddebicach oraz Rada i Zarząd Uniejowa. M.J.

## IMPREZY MDK

Środa

19.03 - godz. 19.00 Mistrzowie gitary: Krzysztof Puma Piasecki, Jan Cichy, Adam Czerwiński, Jarosław Śmietana. Wstęp 5 zł.

Piątek

21.03 - godz. 11.00 „Szkółka na wesolo” - prezentacja szkół z terenu miasta. Podsumowanie konkursu na rysunek satyryczny „Z życia szkoły”.

Strażacy z Milejowa (gm. Kawęczyn) zorganizowali na początku marca Turniej Tenisa Stołowego o Mistrzostwo jednostki OSP w Milejowie.

## TURNIEJ

W grupie wiekowej juniorów młodszych do lat 15 I miejsce zajął Piotr Nowak, II Zbigniew Matusiak, III Damian Kuchta. W grupie juniorów starszych I miejsce zdobył Zbigniew Jasiński, II Ryszard Kuchta, III Damian Kuchta.



ger, Sylvester Stallone i Bruce Willis, która otworzyła sobie w USA i w Europie Zachodniej sieć restauracji „Planet Hollywood”. Klientów przyciągają tam nie tyle hamburgery, ile możliwość spotkania któregoś ze sławnych właścicieli. Złośliwych uwag na ten temat było co niemiara, z czasem jednak pomysł wykorzystania modelki: Naomi Campbell, Claudia Schiffer i Elle MacPherson, które otworzyły sobie „Fashion Cafe”. Nie trzeba chyba dodawać, że trzon ich kliente-

zawierają nagrania jego programów kabaretowych.

Aktorka Małgorzata Machalica, żona Piotra Machalicy, po urodzeniu dziecka zrezygnowała z wyuczonego zawodu. Otworzyła hurtownię i sklep z odzieżą oraz butami. Dziś jest prawdziwą bizneswomen. Swoich sił w biznesie próbował Jan Nowicki, który jak wieść niesie, zainwestował dwa miliardy starych złotych w firmę „Wielki szu”. Była to firma odzieżowa. Niestety, nie

## Artyści w świecie biznesu

Wszędzie na świecie sławni artyści nie ograniczają się jedynie do swojego fachu i coraz częściej wkraczają w sferę biznesu. Maksymalnie wykorzystują swoje „pięć minut” i starają się jak najlepiej inwestować pieniądze zarobione na sztuce. Kupują więc akcje, obligacje, zakładają restauracje, które firmują swoimi znanymi nazwiskami. Powoli ta moda dociera także do Polski...

Kiedy Krzysztof Ibisz, do niedawna najpopularniejszy prezenter „Jedynki”, a obecnie doradca programowy TV Wisła, zaczynał pracę w telewizji Polskiej, wcale nie miał zamiaru pokazywać się na wizji. Chciał pracować koncepcyjnie. Występy przed kamerą proponował swoim kolegom ze szkoły aktorskiej i warszawskiego Teatru Studio.

- Wówczas wszyscy mi odmówili - opowiada Ibisz. - W efekcie sam musiałem występować w programach dla młodzieży. A teraz moi kumple sami mnie proszą o jakąś pracę.

Zawód aktora nie zapewnia dostatku do końca życia. Trzeba robić jeszcze coś poza nim. Ale taka sytuacja na polskim gruncie trwa dopiero od kilku lat. Przedtem każdy miał etat i z niego - lepiej czy gorzej - się utrzymywał. Dorabianie poza sceną było swojskim nietaktem. Ludzie z branży patrzyli na coś takiego z dużym niesmakiem.

Zresztą także na Zachodzie pierwsze kroki stawiane przez artystów w biznesie nie były przyjmowane z entuzjazmem. Bardzo krytykowano np. spółkę: Arnold Schwarzeneg-

li stanowią panowie. W odpowiedzi aktorska spółka rozpoczęła budowę kasyna w Las Vegas.

W Polsce jako jedna z pierwszych w świecie aktorka Ewa Szykulska. Wykorzystała fakt, że jej mąż, Zbigniew Pernej, zajmował się samochodami i zaczęła nimi handlować. Sprzedaje głównie auta używane, często rozbite, co jest niezłym interesem na Zachodzie, a i w Polsce nieźle się opłaca. Początkowo sprowadzała samochody z zagranicy i sprzedawała w takim stanie, w jakim trafiły do Polski lub kierowała do naprawy i dawała roczną gwarancję, co u nas było rzadkością w przypadku używanych samochodów. Dziś takie auta sprowadza wyłącznie na zamówienie, w przeciwnym razie poszłaby z torbami.

Ewa Szykulska przyznaje, że bycie powszechnie znaną aktorką bardzo ułatwia jej prowadzenie biznesu. Ludzie przychodzą do niej, jak do kogoś znajomego. Po prostu jej ufają. Wiedzą, że nie sprzeda im kota w worku. Ona z kolei nauczyła się, że zarobione pieniądze trzeba inwestować w kolejne przedsięwzięcia. Ostatnio doszła jednak do wniosku, że biznes jest mniej zabawny od grania i postanowiła wrócić do aktorstwa. Ale z handlowania autami nie rezygnuje.

Znany satyryk Jan Pietrzak również zdecydował się na handel. Jest właścicielem sklepu w Warszawie (nieopodal Sejmu), który oferuje książki i kasyety. Książki są, rzecz jasna, autorstwa samego Pietrzaka, a kasyety

przyniosła aktorowi zysków, wręcz przeciwnie - zainwestowane pieniądze okazały się być wyrzucone w błoto.

W branży odzieżowej zamierza też działać inny aktor - Krzysztof Kolberger. Wraz z dwoma współnikami założył przedsiębiorstwo, które firmuje własnym nazwiskiem. W marcu br. otworzył w centrum Warszawy salon mody. Każde ubranie będzie miało metkę z napisem „K. Kolberger”. Pieniądze zarobione na modzie aktor zamierza przeznaczyć na swoje artystyczne plany. Od dawna bowiem marzy mu się sfilmowanie „Strasznego dworu” Stanisława Moniuszki.

Ewa Sałacka, niegdyś bardzo często angażowana do filmu, obecnie pracuje w „Syrenie” (firmie rozpowszechniającej filmy kinowe) jako rzecznik prasowy. Przed każdą premierą zapowiada nowy tytuł. Trzeba przyznać, że robi to bardzo kompetentnie. Dorota Kamińska, także aktorka, próbuje swoich sił w dziennikarstwie. Ma w Polsacie swój stały program o tematyce filmowej pt. „Oskar”. Oprócz tego pisuje artykuły do różnych pism kobiecych. Często robi wywiady ze swoimi kolegami po fachu.

Jerzy Gruza i Tatiana Sosna-Sarno założyli spółkę i prowadzą w Warszawie klub „Scena”, w którym odbywają się m.in. prozowane bankiety oraz dyskoteki (wejście tylko z zaproszeniem lub kartą wstępu).

Świat biznesu nie jest więc obcy naszym artystom. W końcu robienie pieniędzy to także... sztuka.

(PAI) Anna Wiejowska



To był maj i mimo późnej wiosny kwitły pięknie kwiaty i drzewa. Jednak Jarosław W. nie myślał pewnie ani o roślinach, ani o niewątpliwych urokach natury. Co z tego, że mieszkał w niebrzydkiej miejscowości, co z tego, że przyroda wokół roztaczała swe wdzięki? Młody człowiek miał 22 lata, a czuł się jak starzec. Świat, niby dostępny, dla niego się właśnie zamykał. Spodobała mu się bowiem, jak głosiła miejscowa plotka, ładna Karolina - i z nią zapragnął spędzić resztę życia. Jakież to problem, jeśli ma się wzajemność - a Jarek W. bodaj na brak wzajemności nie mógł narzekać. Kłopot polegał na czym innym. Oto chłopak miał już sympatię, ale Agnieszka, 19-letnia dziewczyna, z którą chodził, znudziła mu się. Znow ktoś, nawet nie znający młodzieżowych obyczajów, powie, że nie ma sprawy - jednej się mówi „żegnaj” i zaczyna sypiać czy też chodzić z inną. No,

## Zastrzyk z kwasu

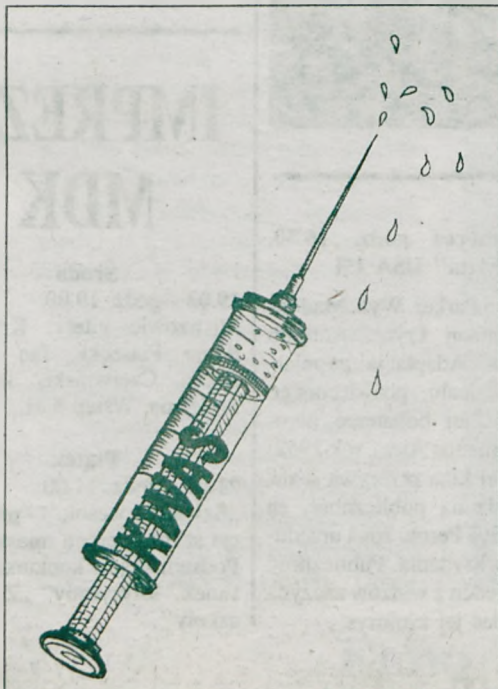
ale Agnieszka stanowiła dla Jarka podwójny problem - była w zaawansowanej ciąży. I młodzieniec wiedział, że sobie musi przypisać ojcostwo.

Jarosław W. nie zamierzał już się żenić, nie zamierzał także chodzić dalej z Agnieszką. Głowił się, jak rozwiązać swój poważny życiowy problem, czyli

pozbyć się Agnieszki, a przynajmniej ciąży. Tego majowego dnia 95 r. wybrał się z dotychczasową dziewczyną do parku na spacer w rodzinnej miejscowości w woj. wrocławskim. Ludzie widzieli, że szedł z Agnieszką w stronę pokrywającego się zielenią ustronia. I od tej pory po ciężarnej dziewczynie słuch zaginął.

Agnieszkę, a raczej jej zwłoki, po pewnym czasie jednak odnaleziono. Przez krótki czas szukano sprawcy przestępstwa. Podejrzany o zabójstwo niemal od początku był chłopak Agnieszki. Sekcja zwłok wykazała, że dziewczynie wstrzyknięto domięśniowo kwas, jakim napelnia się akumulatory. Śmierć spowodowało jednak zaciągnięcie na szyi ofiary sznurka. Jak się później okazało, podczas spaceru Jarosław W. zrobił swojej dziewczynie zastrzyk z kwasu siarkowego. Chciał w ten sposób wywołać poronienie. Gdy Agnieszka poczuła się słabo, wyciągnął z kieszeni sznurek i udusił ją. Następnie ciało zakopał. Jarosław W. stanął przed sądem i w lutym br. został skazany za zabójstwo Agnieszki D. na 15 lat więzienia.

(PAI)



## BABY I BA...

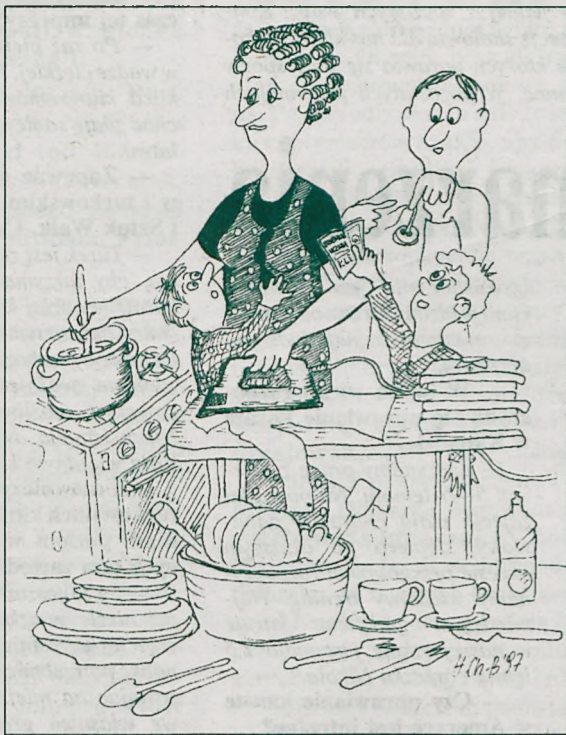
... to obok serników kolejny czał. Nasza narodowa tradycja w sztuki kulinarnej jest więc o wiele niż tylko bigos i pierogi, z polska kuchnia na całym świecie ne polskie baby - to baby picki te znane były już w XVII zwa pochodzi od kształtu przego szeroka, marszczoną spodczki. Legenda mówi, że nazwa król Stanisław Leszczyński na by z „Baśni z tysiąca i jednej wlaśnie baby były ulubionym króla. Te drożdżowe baby wniej z wielką starannością mem. Obecnie wypierane ki z ciasta ucieranego, które się w znacznie krótszym czasie ciu miksera wręcz błyskawicznie Najważniejszą cechą a pulchność, którą osiąga się i kość mąki, doskonale napow



# Pranie, przystopujcie

...kna sylwetkę, dobre są dla gwiazd, nas, zapracowanych żon i matek. Ona utrzymuje dom, ona gros czasu poświęca dzieciom, a jak to pogodzić w domu - to już jej problem. Sytuacja w domu zmienia się diametralnie. Obecnie dotyka kobiet (ponad 50%). Różnicę między pracodawcą i pracownicą. Młode, ładne, doświadczające języki obce, umiemy używać komputer, stale dyskusyjnie i najlepiej bez męża i dzieci. Mamy nowy stres. Jak się ma? Może najwięcej tradycyjną rolę mężczyzny. To się powoli dokonuje, jednak bardzo powoli. Obecnie ponad 50% kobiet nie ma wykształcenia wyższego, sportu, uważają, że to jest ich fizyczne ograniczenie w nadmiarze. Po co im to? Mężczyźni nie chcą się poświęcać przy telewizji, swój system nerwowy coraz bardziej też traci na zdrowiu. Umierają więcej niż mieszkanki Zachodniej Europy. Zawały serca, choroby układu krążenia przestały już być domeną mężczyzn.

Przystopujcie, panie - nawołuje rodzinny terapeuta Andrzej Samson. Już na Zachodzie przekonano się, że superkobiety żyją w ciągłym stresie. Z jednej bowiem strony mają ambicje być doskonałymi, zawsze i za wszelką cenę, z drugiej zaś - obawiają się czy podołają trudnościom i zadaniom, jakie na siebie nałożyły. Niemożliwy jest już model kobiety starającej się doskonale



wywiązać i z obowiązków domowych, i zawodowych.

A więc zwolnijmy tempo. Pozbądźmy się etykiety matki - Polki, poza rodziną i tylko rodziną świata nie widzając. Zauważmy i siebie...

(PAI) Teresa Kwaśniewska

## Świąteczne porady

Zbliża się wiosna i Święta Wielkanocne, a więc czas generalnych porządków. Myjemy okna, pierzemy firanki; czy wiemy, jak to robić?

Pranie firanek - bez względu na rodzaj włókna z jakiego są wykonane wymaga zachowania szczególnej o-

strożności. Tkaniny tego rodzaju są bowiem bardzo wrażliwe na tarcie i wykręcanie. Jeśli będziemy je prać lub suszyć w zbyt wysokiej temperaturze, mogą powstać trwałe zagniecenia. Firanki można prać ręcznie lub w pralce automatycznej. W żadnym wypadku nie należy prać firanek w pralce wirmikowej, gdyż grozi to ich uszkodzeniem.

# Pranie firanek

Przed praniem ręcznym zdjęte z okna firanki trzeba najpierw wytrzeć z kurzu. Następnie zanurza się je na 10-15 min w dużej ilości letniej wody z dodatkiem proszku do namaczania i lekko wygniata. Pranie zasadnicze wykonuje się w świeżo przygotowanym roztworze środka piorącego. Temperatura kąpieli nie może być wyższa niż 30 stopni C. Wyprane firanki płuczemy starannie 3-4 razy w dużej ilości wody. Pamiętajmy, że nadal nie wolno ich wyżymać i wykręcać. Do ostatnie-

zawiesić w oknie, a bawełniane, siatkowe i tiulowe najpierw napina się na specjalne ramy lub rozkłada na podłodze wyścielonej białym, czystym papierem. Tak suszone nie zdeformują się.

Również przed praniem w pralce automatycznej trzeba firanki trzepać z kurzu. Jednorazowo wkłada się do bębna nie więcej niż 4 długie sztuki. Do prania wstępnego i zasadniczego stosujemy program do tkanin delikatnych z bardzo krótkim wirowaniem lub bez. W sprzedaży są już proszki przeznaczone specjalnie do prania firanek, zawierające fotowybielacze i usztywniacze. Firanki można z powodzeniem prać także w proszkach enzymatycznych lub uniwersalnych do delikatnych tkanin. Najmniej odpowiednie są płyny piorące, ponieważ nie zawierają wybielaczy optycznych.

(PAI)

przesiewanie mąki, długie wyrabianie ciasta, ubijanie jaj lub piany, przecieranie ciasta zbyt dużą ilością cukru i tłuszczu. Do bab drożdżowych dodaje się do ucieranych żółtek lub jaj trochę soli, bo poprawia smak i powoduje powstanie żółtek. Do nadania intensywniejszej barwy ciasta używa się szafranu, który dodaje się do ciasta w ilości, a nie jest to jedna z najdroższych przypraw na świecie. Szafran otrzymuje się ze znamion kwiatów specjalnego rodzaju rosnącego w Hiszpanii i w Maroku. Aby uzyskać 1 g tej przyprawy potrzeba 100 roślin. Jako środek spulchnienny używane są drożdże lub proszki do pieczenia. Dodatki smakowe: rozmaryn, skórka z cytryny, mielone migdały, laska wanilii ewentualnie esencja wanilii. Tradycyjne babki piecze się w specjalnych formach babkowych z korbiczką lub bez niej. W formie z korbiczką babki piecze się bardziej równomiernie, a w formie bez korbiczki - bardziej posypuje się cukrem pudrem lub glazurą. Babki dekoruje się białym lukrem (niekoniecznie widoczny). Włożona gałązka suszonego bukszpanu czy barwinka i trochę suszonego całkowicie dopełnią wielkość charakteru takiej babki.

**Baba drożdżowa**  
1 szklanka mąki, 1 szklanka cukru, 1 szklanka mleka, 5 dag drożdży, 1 szklanka stopionego masła, 1 szklanka stopionego masła, pół kieliszka spirytusu, szczypta szafranu, pół aromatu waniliowego, skórka z 1 cytryny, płaska łyżeczka soli, masło do formy.

kiem i 6 łyżkami mąki. Rozczyn odstawić do wyrośnięcia. Mąkę przesiał do miski. Żółtka utrzeć z cukrem i solą do białości i dodać do mąki wraz z wyrośniętym rozczynem. Wyrabiać ciasto ok. pół godziny. Dodać roztopione (ale niegorące) masło, rozdzynki i skórkę (aromat) i znowu wyrabiać pół godziny. Przykryć ciasto ściereczką i odstawić w ciepłe miejsce, aby wyrosło. Następnie przełożyć ciasto do wysmarowanej tłuszczem i oprószonej mąką formy (ciasto nie powinno wypełniać więcej niż 1/3 jej wysokości). Gdy ciasto rośnie wypełni formę, należy wstawić je do piekarnika o temp. 180°C i piec 40 minut. Upieczone ciasto wyjąć z formy o lekkim przestudzeniu i zaraz oprószyć cukrem pudrem przez sito lub wysztuć ciasto polukrować.

### Baba staropolska z szafranem

1,5 szklanki mąki, 1 szklanka cukru, 1 szklanka mleka, 5 dag drożdży, 12 żółtek, 1 szklanka stopionego masła, pół kieliszka spirytusu, szczypta szafranu, pół aromatu waniliowego, skórka z 1 cytryny, płaska łyżeczka soli, masło do formy.

Szafran zalać spirytusem i zostawić na noc. Drożdże rozrobić w mleku z łyżką cukru i pół szklanką mąki, wymieszać i pozostawić do wyrośnięcia. Żółtka ubić z cukrem do białości na parze (naczynie z żółtkami ustawić na garnku z wrzącą wodą). Do przesianej mąki dodać wyrośnięty rozczyn, ubite żółtka, sól, aromat, skórkę cytrynową, szafran ze spirytusem i wyrabiać ok. 1 godziny. Przykryte ciasto odstawić do wyrośnięcia. Następnie wlać ciepłe masło i wyrobić na jednolitą masę. Formę wysmarować masłem i wyłożyć do niej ciasto do ok. 1/3 wysokości. Gdy ciasto podrośnie upiec w średnio gorącym piekarniku, ostrożnie wyjąć z piekarnika, a gdy przestygnie - z formy. Zimną polukrować białym lukrem.

(ES)

## Video hity ♦ Video hity ♦ Video hity ♦ Video hity

„Dzieciaki”, obyczajowy, USA

Reż. Larry Clark. Wyk. Leo Fitzpatrick, Rosario Dawson, Joseph Chan, Jonathan S. Kim, Adrienne Brown, Sajan Bhat, Billy Valdez. Dzieciaki pokazują 24 godziny z życia kilkorga nastoletników, mieszkających w Nowym Jorku. Dzień poświęcają na swe ulubione zajęcia - jazdę na deskorolce, imprezy oraz seks, który jest też najczęstszym tematem ich rozmów. Chłopcy prześcigają się w podrywaniu, a dziewczyny ulegają im naiwnie wierząc, że spełniają się ich najskrytsze marzenia o wielkiej miłości. Miejscem codziennych spotkań młodzieży jest park Washington Square na Manhattanie. Jeden z bohaterów przyszedłszy Telly nie zdając sobie sprawy, że jest nosicielem HIV, zaraża swoje koleżanki partnerki seksualne.



„Mission Impossible”, akcja, USA

Reż. Brian De Palma. Wyk. Tom Cruise, Jon Voight, Henry Czerny, Emmanuelle Beart, Jean Reno, Ving Rhames, Vanessa Redgrave. Grupa operacyjna Jima Phelps'a otrzymuje zadanie zdemaskowania podwójnego agenta, który zamierza sprzedać listę z nazwiskami amerykańskich szpiegów działających w Europie. Akcja kończy się niepowodzeniem, giną wszyscy agenci z wyjątkiem Ethana Hunta. Na niego pada podejrzenie, że jest zdrajcą. Hunt chce udowodnić swą niewinność i ocalić honor, tworzy więc własny zespół w celu przeprowadzenia niewykonalnej na pozór misji - włamania do siedziby CIA w Langley.

Wypożyczalnia Kaset Video „5”  
Osiedle Wyzwolenia 3A  
oraz Wypożyczalnia Kaset Video „5” Bis  
ul. Smorawińskiego 4  
(dojazd od ul. POW)  
**ZAPRASZAMY**

MROŻĄCA KREW W ŻYŁACH PRAWDA O POKOLENIU XXI WIEKU

# KIDS

## DZIECIAKI

Premiera video 13 marca '97

MIRAMAX

# ECHO SPORTOWE

**Turkowiec ZBYSZEK KOSZELA ma czarny pas w karate kyokushin. Od dziewięciu lat żyje, pracuje i osiąga sportowe sukcesy w Kanadzie. W czasie kolejnego pobytu w ojczyźnie odwiedził redakcję „Echa”.**

— Co tym razem sprowadza Cię do Polski?

— Głównie interesy. Reprezentuję kilka kanadyjskich firm zainteresowanych kontaktami handlowymi z Polską.

— Czy przyczynisz się do powstania w Turku jakiejś firmy polsko-kanadyjskiej?

— Niewykluczone. Na razie badam rynek, oceniam warunki i możliwości inwestowania w Polsce. Jeżeli prognozy okażą się pomyślne, pójdą za nimi konkretne działania.

— Co zmieniło się w Twoim życiu od ostatniego pobytu w Turku?

— Zišczyły się moje dwa wielkie marzenia. Pierwsze to syn. Ma na imię Daniel i za kilka dni skończy pięć miesięcy. Drugie to szkoła karate, którą otworzyłem wspólnie z Markiem Drożdżewskim, pierwszym polskim Mistrzem Europy w karate.

— Z informacji docierających do nas poprzez kanadyjską prasę polonijną wiemy, że ubiegły rok był dla Ciebie udany również na niwie sportowej.

— To prawda. Po raz drugi zdobyłem tytuł Mistrza Ameryki Północnej w wadze średniej i po raz piąty wygrałem Mistrzostwa Kanady. Dzięki tym sukcesom powołano mnie do reprezentacji Ameryki Północnej na tegoroczne Mistrzostwa Świata, które odbędą się w Japonii.

— Czy karate jest w Kanadzie również popularne jak w Polsce?

— W całej Ameryce Północnej zapanowała moda na wschodnie sztuki walki. Uprawia się je równorzędnie z innymi dyscyplinami, jak choćby najpopularniejszym sportem Kanady hokejem. Sport jest jednym ze stałych elementów życia kanadyjczyków. Tam niemal każdy bez względu na wiek, status społeczny czy zawodowy należy do jakiegoś klubu, gdzie uczestniczy w zajęciach sportowych bądź rekreacyjnych.

## Ziszczzone marzenia



Zbyszek Koszela w redakcji „Echa”

— Jak prosperuje Wasza szkoła?

— Nazwaliśmy ją: „Polska Szkoła Karate”. Dzierżawimy lokal w dużym biurcu. Mamy tam salę treningową z pełnym wyposażeniem, biuro, natry-

ski itp. Ćwiczą u nas głównie polonusi, choć nie brakuje również rdzennych kanadyjczyków i przedstawicieli innych nacji. W sumie trenuje u nas ok. 120 osób.

— Konkurencja jest zapewne duża?

— W karate kyokushin akurat nie, ponieważ przed kilku laty zabroniono w prowincji Ontario rozgrywania zawodów w tej odmianie karate. Stało się to po wypadku jaki wydarzył się podczas jednej z toczonych walk. Konkurencję stanowią dla nas kluby i szkoły, w których uprawia się inne sporty obronne. W pozostałych prowincjach

kyokushin nie jest zakazane i tam jeździmy na zawody nawet z naszymi najmłodszymi uczniami.

— W jakim wieku rozpoczyna się uprawianie karate w Kanadzie?

— Zaczynamy pracę z dziećmi 5-6 letnimi. Na początku zajęcia mają charakter zabawowy, dopiero po dłuższym okresie przygotowań rozpoczynamy właściwy trening. Najmłodszym udepiem karate w naszej szkole jest moja 2,5 letnia córeczka Nikola.

— Czy uprawianie karate w Ameryce jest intratne?

— Dotychczas walczyło się z potrzeby ducha, a nie dla pieniędzy. Ostatnio nastąpiły pewne zmiany. Podczas Mistrzostw Ameryki zwycięzcy otrzymali nagrody rzeczowe, a w jednym z silnie obsadzonych turniejów w USA główna nagroda wyniosła 15 tys. dolarów.

— Jak sądzisz, czy komercjalizacja karate nie wypaczy tego sportu?

— Trudno te skromne nagrody nazwać komercjalizacją. Koszty wyjazdów na zawody, które odbywają się często w odległych regionach globu są bardzo duże. Moim zdaniem, choćby skromne profity z uprawiania karate wpłyną na rozwój kontaktów pomiędzy szerszą niż dotychczas grupą zawodników, co spowoduje dalszy rozwój tej

dyscypliny sportu.

— Skąd bierzesz pieniądze na jazdy?

— Pomaga mi Polonia oraz sponsorzy jak np. „Bank Polski” i „Lot”.

— Jak często walczysz?

— Dotychczas rozegrałem w Ameryce 35 walk z czego przegrałem tylko dwie. W tym roku opuściłem sobotnie ze względu na przygotowania do Mistrzostw Świata.

— Jak oceniasz swoje szanse podczas tej imprezy?

— Po raz pierwszy startowałem w wadze ciężkiej. Przybrałem już nawet kilka kilogramów. Jestem optymistą, choć zdaję sobie sprawę, że nie będzie łatwo.

— Zapewne słyszałeś o podzielnym w turkowskim Klubie Sportów i Sztuk Walk. Co o tym sądzisz?

— Turek jest zbyt małą miejscowością, aby utrzymały się tu dwa kluby karate. Podział klubu, to podział duszy, a co za tym idzie mniej wyjazdów na zawody i obozy szkoleniowe. Moim zdaniem zwaśnieni działacze powinni rozważyć możliwość połączenia klubów. Niech istnieją dwie sekcje, ale nie będą w jednym klubie.

— Uczestniczyłeś w zajęciach obywatelskich turkowskich klubów karate. Jak oceniasz poziom wyszkolenia trenujących tam zawodników?

— Są to jeszcze młodzi ludzie, choć już niezłe wyszkoleni. Muszą jednak częściej uczestniczyć w zawodach, aby nabyć potrzebnego doświadczenia. Pozostając na miejscu, walcząc jedynie w własnym gronie, zatrzymują się w rozwoju.

— Z Polski wyjechałeś w latach osiemdziesiątych. Od tego czasu wiele się w Polsce zmieniło. Czy ciągnie Cię do powrotu?

— Kiedy jestem w Kanadzie, tęsknię za krajem. Podczas pobytu w Polsce tęsknię za rodziną i domem w Torontolu. Mam ten komfort, że posiadam podwójne obywatelstwo i w każdej chwili mogę wrócić. Na razie jednak nie planuję takiego kroku. Moje życie w Kanadzie ustabilizowało się, a tutaj musiałbym się na nowo przystosować. Na wszelki wypadek utrzymuję mieszkanie w Turku.

— Pozostaje nam życzyć Ci zdobycia tytułu Mistrza Świata i dochowania się również znakomitych wyników w wanków.

— Dziękuję.

rozmawiał Andrzej R. Tyczyński

### Terminarze - wiosna 97 ★ Terminarze - wiosna 97 ★ Terminarze - wiosna 97

„Tur” Turek w rozgrywkach klasy międzykrajowej (IV liga)

29 marzec — sobota  
Tur Turek — Pogoń Słupca 11.00

5 kwiecień — sobota  
Tur Turek — Zdrój Ciechocinek 16.00

12 kwiecień — sobota  
Orlęta Aleksandrów Kuj. — Tur 16.00

19 kwiecień — sobota  
Tur Turek — Start Radziejów 16.00

27 kwiecień — niedziela  
Petrochemia II Płock — Tur 16.00

1 maj — czwartek  
Tur Turek — Kasztelan Sierpc 15.00

3 maj — sobota  
Sokół Kleczew — Tur Turek 17.00

10 maj — sobota  
Tur — Oaza—Bzura Sochaczew 17.00

17 maj — sobota  
Lech Rypin — Tur Turek 17.00

24 maj — sobota  
Tur Turek — Sparta Dobrzelin 17.00

31 maj — sobota  
Żyrardowianka Żyrardów — Tur 17.00

7 maj — sobota  
Tur Turek — Mazovia Rawa Maz. 17.00

14 maj — sobota  
Orkan Sochaczew — Tur Turek 17.00

21 maj — sobota  
Tur Turek — Górnik Łęczycza 17.00

„Tulisia” Tuliszaków w rozgrywkach A—klasy

23 marzec — niedziela  
Tulisia — Sparta Konin 14.00

6 kwiecień — niedziela  
Olimpia Koło — Tulisia 15.00

13 kwiecień — niedziela  
Vitcowa Witkowo — Tulisia 15.00

20 kwiecień — niedziela  
Victoria Grabów — Tulisia

27 kwiecień — niedziela  
Tulisia — Zjednoczeni Zagórów 15.00

2 maj — piątek  
Tulisia — Błękitni Makolno 17.00

4 maj — niedziela  
GKS Sompolno — Tulisia 14.30

11 maj — niedziela  
Zjednoczeni Rychwał — Tulisia 16.00

18 maj — niedziela  
Tulisia — Warta Ochle 16.00

25 maj — niedziela  
Polonia Golina — Tulisia 17.00

1 czerwiec — niedziela  
Tulisia — Hetman Orchowo 16.00

8 czerwiec — niedziela  
Tulisia — Nałęcz Babiak 17.00

15 czerwiec — niedziela  
Prembud Ślesin — Tulisia 16.00

Drużyny z rejonu turkowskiego w rozgrywkach B klasy

6 kwiecień — niedziela  
Warta Chodów — Wicher Dobra 14.30

Baszta Uniejów — GKS Strzałkowo 14.00

Strażak Kramsk — LZS Świnice Warckie 14.00

13 kwiecień — niedziela  
LZS Świnice — Zryw Dąbie 15.00

Polonus Kazimierz B. — Wicher Dobra 15.00

Baszta Uniejów — pauzuje

20 kwiecień — niedziela  
Wicher Dobra — Czarni Brzeźno 15.00

Baszta Uniejów — LZS Świnice 11.00

27 kwiecień — niedziela  
Strażak Kramsk — Baszta Uniejów 15.00

LZS Świnice — Orion Skulsk 11.00

GKS Strzałkowo — Wicher Dobra 15.00

4 maj — niedziela  
LZS Ruszków — LZS Świnice 15.00

Baszta Uniejów — Zryw Dąbie 15.00

Wicher Dobra — pauzuje

11 maj — niedziela  
Baszta Uniejów — Warta Chodów 15.00

LZS Świnice — Wicher Dobra 15.00

18 maj — niedziela  
Polonus Kazimierz B. — LZS Świnice 15.00

Wicher Dobra — Strażak Kramsk 14.00

Orion Skulsk — Baszta Uniejów 11.00

25 maj — niedziela  
Baszta Uniejów — LZS Ruszków 16.00

Zryw Dąbie — Wicher Dobra 17.00

LZS Świnice — Czarni Brzeźno

1 czerwiec — niedziela  
GKS Strzałkowo — LZS Świnice 13.00

Wicher Dobra — Baszta Uniejów 16.00

8 czerwiec — niedziela  
Orion Skulsk — Wicher Dobra 16.00

Baszta Uniejów — Polonus Kazimierz B. 14.00

LZS Świnice Warckie — pauzuje

15 czerwiec — niedziela  
Warta Chodów — LZS Świnice Warckie 16.30

Czarni Brzeźno — Baszta Uniejów 16.30

Wicher Dobra — LZS Ruszków 16.00

„Tulisia” Tuliszków uległa „Turowi” Turek w ćwierćfinałowym meczu Pucharu Polski szczebla wojewódzkiego. Bohaterem spotkania był bramkarz „Tura”, Piotr Pietraszek, który w decydującym o losach spotkania momencie obronił trzy rzuty karne.

# Pietraszek pokonał Tuliszę

**Tulisia:** Delwo, Karczewski, Raszewski P., Raduch, Rybicki, Klupiński, Koral, Wągiel R. (od 75 min. Janczewski), Wągiel P., Zieliński, Raszewski T.

**Tur:** Arent (od 89 min. Pietraszek), Kowalczyk, Modrzejewski, Wiatrowski (od 46 min. Klecha), Witkowski, Grzelak, Śluga, Donart, Balcerczyk od 46 min. Ignaczak), Antosik, Frankowski.

Mecz pucharowy był zarazem ważnym sprawdzianem obu drużyn przed zbliżającym się sezonem. Przeciwnicy najwyraźniej czując przed sobą respekt, początkowo prowadzili ostrożną grę na środku boiska. Pierwszy poważny atak zainicjowali turkowie. Szybki Marcin Antosik strzelił w pełnym biegu, ale Adam Delwo, rosty bramkarz gospodarzy nie dał się zaskoczyć. Cztery minuty później szczęście próbował Robert Frankowski, lecz piłka przeszła obok prawego słupka. W 14 minucie Piotr Raszewski, kapitan „Tulisi”, oddał silny strzał z rzutu wolnego na bramkę gości, ale Tomasz Arent był na posterunku.

Od piętnastej minuty gra nieco „siadła”. Szczelna obrona „Tulisi” nie dopuszczała napastników „Tura” na swoje przedpole bramkowe. Dopiero w 26 min. poszedł szybki atak Frankowskiego lewą stroną. Po dośrodkowaniu zaledwie kilku centymetrów brakło, aby do piłki doszedł Antosik i umieścił ją w siatce. „Tulisia” natychmiast odpowiedziała kontratakiem, który zakończył się zdobyciem przez Tomasza Raszewskiego pierwszej bramki meczu. Wyrównujący gol padł w 35 min. Jego autorem był również piłkarz „Tulisi” Piotr Raszewski, który niefortunnie interweniował po strzale Janusza Modrzejewskiego z rzutu wolnego.

W drugiej połowie trener „Tura” Marian Donart, wprowadził do gry Roberta Ignaczaka. Choć piłkarz ten nadal dysponuje dobrą techniką, to wyraźne braki kondycyjne i szybkościowe stawiają go na przegranej pozycji w rywalizacji z młodszymi, wybieganymi kolegami. Również w drugiej połowie piłkarze obu zespołów przeprowadzili kilka ciekawych akcji. Bardzo aktywny był Tomasz Raszewski, usiłując wszelkimi sposobami po-

konac Arenta. W „Turze” do ataku ruszył obrońca Modrzejewski. Nikomu nie udało się jednak w regulaminowym czasie przechylić szali zwycięstwa na swoją stronę. Kiedy wiadomo już było, że o losach meczu zdecydują rzuty karne, trener Do-

nart wprowadził do bramki doświadczonego 39-letniego Piotra Pietraszka.

Kolejkę karnych rozpoczął Tomasz Raszewski. Decyzja „trenera” „Tura” okazała się słuszną. Pietraszek wyczuł intencję strzelca. Efektownym „szczupakiem” rzucił się w lewy róg bramki i wybił piłkę poza boisko. Radość turkowie nie trwała długo. Witkowskiemu najwyraźniej puściły nerwy i fatalnie spudłował. Waldemar Zieliński nie miał problemów ze zmyleniem Pietraszka i zdobył gola dla tuliszkowian. Kibice „Tulisi” usiłowali gwizdami zdeprymować piłkarzy „Tura”. Modrzejewski okazał się na nie odporny i doprowadził do remisu. Kiedy Pietraszek obronił strzał Karczewskiego, a Klecha pokonał bramkarza gospodarzy wydawało się, że już nic nie odbierze „Turowi” zwycięstwa. Tymczasem kolejnym pechowcem okazał się Grzelak strzelając w słupek. I znów na wysokości zadania stanął Pietraszek, wybijając w ostatniej chwili piłkę nogami po strzale Piotra Raszewskiego. Formalności dopełnił Frankowski zdobywając czwartego gola dla „Tura”. (art)

**Zakłady Przemysłu Owocowo - Warzywnego w Turku**  
ul. Szosa Kolska 3/5  
Tel. 0-63 78-56-84

Ogłaszają, że prowadzą kontraktację:  
ogórków konserwowych  
truskawek  
wiśni  
z dostawą w sezonie bieżącego roku

Zapisy prowadzimy codziennie w godz. 7.00 - 15.00 pokój nr 5

Nowo otwarty sklep mięsny ul. Smorawińskiego (obok sklepu obuwniczego)  
**ZAPRASZA** na świąteczne zakupy i nie tylko  
- szeroki wybór  
- niskie ceny  
- fachowa obsługa  
Godz. otwarcia 8.00 - 18.00  
soboty 8.00 - 14.00  
Uwaga: Niedziela handlowa dn. 23.03.97 czynne 8.00 - 14.00  
Życzymy Wesołych Świąt i udanych zakupów

## Ogłoszenia drobne ❖ Ogłoszenia drobne ❖ Ogłoszenia drobne ❖ Ogłoszenia drobne

### LOKALE

**OKAZYJNIE** sprzedam własnościowe M-4 (63 m<sup>2</sup>) w Turku. Tel. 78-26-47 w godz. 17.00-20.00. Tylko poważne oferty. (k179)  
**MAŁŻEŃSTWO** poszukuje kawalerki bądź większego mieszkania do wynajęcia. Turek, ul. Kąpczowskiego 3 / 9. (k184)  
**POSZUKUJE** mieszkania do wynajęcia w Turku. Tel. 78-37-03. (k193)  
**ZAMIENIĘ** M-3 o powierzchni 44 m<sup>2</sup> w starym budownictwie z ogrzewaniem piecowym na mieszkanie w bloku z centralnym i ciepłą wodą. Tel. 78-58-62. (k198)

**SPRZEDAM** dom w stanie surowym w Malanowie - działka 1200 m<sup>2</sup>. Tel. Malanów 113. (2519 / E / 97)  
**PILNIE** sprzedam dom parterowy z garażem, ul. Gorzelniana 8, tel. 78-56-96 po godz. 18-tej. (1667 / 97)  
**KUPIĘ** grunty rolne (gospodarstwo) w okolicy Turku. Tel. 78-43-27. (k197)  
**SPRZEDAM** dom, Turek Os. Dobrskie, Radosna 5. (k2)  
**KUPIĘ** nieduży dom Turek - okolice, 78-12-08 (2535a / E / 97)

### RÓŻNE

**TAPETOWANIE**, malowanie. Szybko, tanio, solidnie. Tel. grzeźnościowy 78-44-93 po 16-tej. (k99)  
**VERTI-TUR** żaluzje pionowe i poziome, rolety antywłamaniowe, wyciszanie drzwi. Tel. 78-47-49. (1457 / E / 97)  
**ZAKŁADANIE** płytek ceramicznych i terakoty, 78-45-96. (2590 / E / 97)

**PŁOTY OGRODZENIOWE** - Zakład Betoniarzy „WUBET”, ul. Milewskiego 10 (GS). Tel. 78-56-96 po godz. 18-tej. (1667 / 97)

**PSYCHIATRA** BARBARA WIĘCŁAW „Tara”, Milewskiego 8, sobota 11.00 - 13.00. (2525 / E / 97)

**RURY**, kształtki miedziane do instalacji grzewczych, wodociągowych. Turek, ul. Milewskiego 10B. (1383 / 97)

**MONTAŻ** żaluzji poziomych, pionowych, rolety zewnętrzne, obicia drzwi, zamki GERDA. Tel. 78-49-90. (k1)

**SUPERKREDYTY SAMOCHODOWE** - dochód 346 zł - 8000 zł kredytu na samochód „SEDAN”. (0-42) 36-83-23. (1400 / 97)

**MALOWANIE** szpachlowanie, glazura. Tel. 78-24-86. (k157)

**DOMOFONY**, bramofony, łączność wewnętrzna (Interkom). Słodków 42, tel. 78-51-01. (2531 / E / 97)

### PRACA

**POSZUKUJEMY** wykwalifikowanej księgowej ze stażem pracy i znajomością obsługi komputera. Tel. 78-39-77 wew. 43 po 18-tej. (k198)

### SPRZEDAM

**SPRZEDAM** simsona skutera elektronika, niebieski metalik, stan bardzo dobry. Tel. 78-24-48. (k5)

**SPRZEDAM** gietarko-nożyce GN-20, maksymalne Ø gięcia 20mm, maksymalne Ø cięcia 20 mm i używaną ramę do żuka

w dobrym stanie. Wiadomość w redakcji. (k160)

**SPRZEDAM** sklep w Cichowie gm. Brudzew. Tel. 72-05-41. (zł.80 / 97 / cent)

**SPRZEDAM** garaż murowany na Os. Wyzwolenia. Tel. 78-52-20. (k56)

**SPRZEDAM** kompresor sprężarkę po głównej naprawie, 78-13-46 po 15-tej. (2535 / E / 97)

**SPRZEDAM** kombajn zbożowy Clas compact, szer. 2,60. Cisew 69 78-33-10. (2532 / E / 97)

**SPRZEDAM** lub zamienię lodówkę chłodniczą poj. 500L. Tel. 183 Brudzew. (2532 / E / 97)

**SPRZEDAM** przyczepy wywrotki niskie, rozrzutnik obornika dwuosiowy. Wawrzyniak, Polusin - Świnice. (2530a / E / 97)

**SPRZEDAM** nysę i przyczepę ciągnikową. Laski 17, 78-66-04. (2529a / E / 97)

**SPRZEDAM** grzejniki blaszane sto żeberek, 78-33-29. (2528a / E / 97)

**SPRZEDAM** silnik + skrzynia biegów 126p, rocznik 1988, stan dobry oraz części. Leszek Kałużny, Chylin 68. (k8)

**SPRZEDAM** komputer Amiga 600. Tel. 78-38-04 po 15-tej. (k9)

**SPRZEDAM** ciągnik Ursus C-330, rok produkcji 1988. Wiadomość: Piotr Ratajczyk Wilamów 5 (gm. Uniejów) (k-167)

**SPRZEDAM** kiosk typu „Topola”, 78-33-61. (2537 / E / 97)

**SPRZEDAM** simson skuter, 78-55-94. (2538 / E / 97)

### SPRZEDAM SAMOCHÓD

**POLONEZ** Caro 1,6 GLE, rok produkcji 1992, centralny zamek, autoalarm. Tel. 78-29-00. (k163)

**POLONEZ** rocznik 1981, Czachulec 6. (2517 / E / 97)

**VECTRA** rok 1991 / 92, stan idealny. Tel. Grzymiszew 141. (1520 / E / 97)

**CINQUECENTO** 704, rok produkcji 1995, autoalarm, katalizator, niebieski. Tel. Tuliszków 583. (k3)

**OPEL** Kadet 1,4, rocznik 1990, 78-39-88 wew. 73. (2534 / E / 97)

**MERCEDESA** 124 poj. 200E, rocznik 1986. Tel. 78-48-19. (2529 / E / 97)

**CINQUECENTO** 704, rocznik 1994 czerwony, blokada. Tel. 78-15-40. (2529 / E / 97)

**SKODĘ** Felicię rocznik 1995, autoalarm, radioodtworacz. Tel. 78-29-92. (k7)

**DAIHATZU** Szarada 1992 rok, 1000 cm3, katalizator, 5-drzwiowy. (0-63) 78-16-62. (2536 / E / 97)

**PEUGOTA** 205, pojemność 1100, 1991, 5-drzwiowy. Tel. 78-47-20 wew. 348. (k199)



# Mistrzostwa miasta

W dniu 23 marca 1997 roku w auli Szkoły Podstawowej nr 5 odbędą się Mistrzostwa Turku w tenisie stołowym.

Mistrzostwa rozgrywane będą w kilkunastu kategoriach, w tym pracowników samorządowych, w której mogą wziąć udział osoby zatrudnione w Urzędzie Miasta, Ośrodku Sportu i Rekreacji, bibliotekach, szkołach podstawowych i przedszkolach.

Szkoły podstawowe	
10.00	— dziewczęta i chłopcy kl. I i II
10.00	— dziewczęta kl. III i IV
10.00	— chłopcy kl. III i IV
10.00	— dziewczęta kl. V i VI
10.00	— chłopcy kl. V i VI
13.00	— dziewczęta kl. VII i VIII
13.00	— chłopcy kl. VII i VIII

**Szkoły ponadpodstawowe**  
13.00 — dziewczęta (wszystkie roczniki)  
13.00 — chłopcy (wszystkie roczniki)

**Dorośli**  
14.00 — kobiety (wszystkie roczniki)  
14.00 — mężczyźni do 39 lat  
14.00 — mężczyźni 40 lat i więcej

**Pracownicy samorządowi**  
11.30 — kobiety  
11.30 — mężczyźni  
Zgłoszenia do udziału w zawodach przyjmowane będą w dniu rozgrywania Mistrzostw. Osoby dorosłe obowiązują wpisowe. Na zwycięzców poszczególnych kategorii czekają puchary i nagrody rzeczowe. (art)

## Nadrabiają zaległości

Rozgrywki I ligi miejskiej tenisa stołowego wkroczyły w decydującą fazę. O tytuł mistrzowski walczą „Sintur”, „Glob” i „Vabank”. Pozostałe pięć zespołów toczy zacięte boje o pozostanie w gronie pierwszoligowców.

Turkowsky ping-pongiści już się wychorowali i szybko nadrabiają zaległości. W ostatnio rozegranych spotkaniach doszło do rewanżów za poprzednią rundę. „Bursa” pokonała prawniczy duet „Company” 4:1 (poprzednio przegrali 2:3), a „Uchu” wygrał w takim samym stosunku z drużyną „Oldboy” I. W meczu na szczycie, „Vabank” zwyciężył zdecydowanie „Sintur” I 4:1.

Tabela	
1. Sintur	12 20 45:15 94:37
2. Glob	10 19 43:7 90:22
3. Vabank	9 18 40:5 84:19
4. Oldboy II	9 15 30:15 64:40
5. Olboy I	10 12 8:42 23:89
6. Company	8 10 9:31 25:67
7. Uchu	9 10 9:36 27:75
8. Bursa	9 10 6:39 21:79

## Braz dla Tulisii

W halowych Mistrzostwach Województwa Konińskiego wzięło udział sześć zespołów, w tym dwa z rejonu turkowskiego: „Tulisia” Tuliszków i „Tur” Turek.

Drużyny podzielono na dwie grupy. Zespoły z naszego rejonu rywalizowały w grupie drugiej z „Sokołem” Kleczew. „Tur” okazał się najsłabszą drużyną przegrywając oba spotkania. W spotkaniu „Sokoła” z „Tulisia” padł remis 3:3. O pierwszym miejscu w grupie drużyny z Kleczewa zdecydo-

wała lepsza różnica bramek. W półfinale tuliszkowianie trafili na faworyta Mistrzostw „Aluminium” Konin, któremu ulegli 0:5. W finale „Aluminium” pokonało Kleczew 5:3, a w meczu o trzecie miejsce „Tulisia” zwyciężyła „Prembud” Ślesin 4:2. (art)

W sali Ośrodka Sportu „Centrum” w Poznaniu odbył się amatorski turniej piłki siatkowej mężczyzn o puchar Radia Merkury.

## Puchar dla Tomaru

Rewelacją tego turnieju była turkowska drużyna „TOMAR Bis”, która wygrała wszystkie mecze. Drugie miejsce zajęła drużyna Spółdzielni Inwalidów z Wrześni, a trzecie „Emeretyw” z Poznania. Bezpośredni obserwatorzy spotkań podkreślają ich zaciętość i wysoki poziom. Drużyny uczestniczące w turnieju umówiły się już na rewanż, który odbędzie się na początku kwietnia. (art)

Sławomir Walczak Turek,  
ul. Wyszyńskiego 4/51  
przeprasza  
**Eugeniusza Walczaka**  
zamieszkałego Turek, Os.  
Wyzwolenia 10/71 za niesłuszne posądzenie i pomówienie na terenie ogrodu działkowego nr 1 w dniu 3 marca 1997 r.  
**PRZEPRASZAM**

## OFERTY PRACY z dnia 17 marca 1997 r.

Szwaczka - 5 osób. Stolarz - 8 osób.  
Cukiernik - 3 osoby. Kierownik działu finansowego (wyszkolenie wyższe ekon.) - 1 osoba. Kierownik budowy - 1 osoba. Kierownik lakierni proszkowej - 1 osoba. Blacharz budowlany lub dekarz - 1 osoba. Murarz - 9 osób. Technik budowlany - 1 osoba. Księgową (obsługa komputera) - 1 osoba. Stolarz budowlany - 1 osoba. Cieśla budowlany - 1 osoba. Elektryk budowlany - 1 osoba. Sprzedawca (wyszk. średnie bud., obsługa komputera) - 2 osoby. Piekarz - 1 osoba. Szlifierz - 1 osoba. Tokarz - 2 osoby. Elektryk z uprawnieniami - 1 osoba. Mechanik maszyn i urządzeń do obróbki drewna - 10 osób. Pracownik fizyczny (praca w ramach robót publicznych) - 22 osoby.  
Dodatkowe informacje, ul. Komunalna 6, tel. 78-56-46 wew. 314.

Biuro Ogłoszeń  
ul. Uniejowska 6  
tel. 78-47-49

**ZAPRASZAMY**

Ogłoszenia drobne  
i ramkowe  
od 8.00 do 20.00

**Kupię dom  
jednorodzinny  
w Turku  
w stanie surowym  
lub wykończony.  
Tel. 78-39-67  
po 19-tej.**

## DYREKTOR

Szkoły Podstawowej w Świnicach Warckich  
62-715 Świnice W., tel. 20 i 146

ogłasza przetarg nieograniczony zgodnie z „Ustawą o zamówieniach publicznych (Dz.U 76/ 94) na wykonanie dokumentacji projektowo - kosztorysowej na budowę sali gimnastycznej wraz z zapleczem przy Szkole Podstawowej w Świnicach.

Zakres robót:

- plan realizacyjny
- dokumentacja techniczna
- projekty branżowe
- uzgodnienie i pozwolenie na budowę

Termin realizacji 30.06.1997 r.

Zakres rzeczowy robót można odebrać w siedzibie Gminnego Zespołu Obsługi Ekonomicznej i Administracyjnej Oświaty w Świnicach ul. Szkolna (budynek Urzędu Gminy).

Zamkniętą kopertę z ofertą oznaczoną: „Oferta - sala gimnastyczna w Świnicach” należy składać w biurze GZOEiA Ośw. do dnia 21.03.1997 r. do godz. 19.00.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 24.03.1997 r. o godz. 10.00 w siedzibie GZOEiA Ośw. w Świnicach Warckich.

(zł.142/97)

## DYREKTOR

Szkoły Podstawowej w Chwalborzycach  
62-715 Świnice Warckie, tel. 178 Świnice

ogłasza przetarg nieograniczony zgodnie z „Ustawą o zamówieniach publicznych” (Dz.U 76/ 94) na wykonanie dokumentacji projektowo - kosztorysowej na rozbudowę Szkoły Podstawowej w Chwalborzycach.

Zakres robót:

- plan realizacyjny
- dokumentacja techniczna
- projekty branżowe
- uzgodnienia i pozwolenia na budowę

Termin realizacji 30.06.1997 r.

Zakres rzeczowy robót można odebrać w siedzibie Gminnego Zespołu Obsługi Ekonomicznej i Administracyjnej Oświaty w Świnicach, ul. Szkolna (budynek Urzędu Gminy).

Zamkniętą kopertę z ofertą oznaczoną: „Oferta - Szkoła Podstawowa w Chwalborzycach” należy składać w biurze GZOEiA Ośw. do dnia 21.03.1997 r. do godz. 19.00.

Otwarcie kopert nastąpi w dniu 24.03.1997 r. o godz. 12.00 w GZOEiA Ośw. w Świnicach.



# Z „LINDA” CIEPŁO!

Rozmowa z dyrektorem  
Przedsiębiorstwa Produkcyjno - Handlowego  
„LINDA” w Chrapczewie  
mgr ZDZISŁAWEM KRZESIŃSKIM

- Nie było Pana przez pewien czas pod koniec ubiegłego roku. Więść niesie, że „poniosło” Pana, aż do Kanady.

- Tak, to prawda pojechałem tam, aby podejrzeć co nieco w dziedzinie budownictwa. Jak wiemy Ameryka Północna ma znakomite doświadczenia w szybkim praktycznym budowaniu. Tam chętnie stosuje się techniczne nowinki, na które u nas zaczyna wstępować zapotrzebowanie. Muszę powiedzieć, że moja wizyta w Kanadzie była jedną z wielu, jakie realizują pracownicy LINDY. Najczęściej wyjeżdża właściciel, bowiem on bardzo lubi przywozić nowości i je wprowadzać na rynek.

- No ale niech Pan nas nie trzyma dłużej w niepewności i powie, czym się szczególnie interesował?

- Interesowało mnie wszystko, co wiąże się z oszczędzaniem energii cieplnej. Jak wiemy ciepło ucieka z naszych domów, mieszkań ok-

nami, drzwiami, ścianami, podłogami i sufitami. Rośnie zapotrzebowanie na ciepło, ale rosną też ceny na nie. Trzeba je chronić, nie wolno marnować. I tak rozglądając się myślałem, co też można by u nas zastosować. LINDA zdecydowała się oferować klientom wyroby firmy American Building Products m.in.: siding winylowy, kamień elewacyjny, dachówkę bitumiczną. Estetyczne to i bardzo praktyczne. W stosunkowo krótkim czasie oszczędności ciepła są tak duże, że koszt ocieplenia w pełni się zwraca. Wszystkie te wyroby będzie można kupić w naszym firmowym sklepie w Przykoni, w zakładzie w Chrapczewie i we wszystkich naszych przedstawicielstwach. Jednocześnie proponujemy kompleksowe wykonawstwo. Zachęcam i zapraszam.

- BUDMA' 97 rozpoczęła sezon targowo wystawienniczy. Co w tym roku oferuje LINDA?

- Jeśli Pan pozwoli, to odpowiem, że byłem w Toronto na wystawie budowlanej. Bardzo interesująca. Nasi klienci za jakiś czas będą mieli z tego konkretny pożytek. Na razie dodam, że te wielkie szklane domy, wieżowce widziane tam, to szkło i aluminium. My także oferujemy profile aluminiowe firmy REYNOLDS, co potwierdza słuszność naszego wyboru. Na wielu targach w Polsce prezentujemy nasze produkty. W tym roku wiodącym są fasady z PCV i aluminium. Kolejnym dowodem na prawidłowość i kompleksowość naszego działania jest to, że nasza firma została wybrana do ocieplenia budynku przy ul. Sosnowej 5 w Koninie, modernizowanego w ramach programu EKOS-PHARE-ENERGIE. Nasza kompleksowa oferta została skierowana do Brukseli, do oceny i zatwierdzenia. Pokazaliśmy w tym programie, że ocieplenie to nie tylko wymiana okien.

- Dziękuję za rozmowę.

## Sprzedam posiadłość na Grabieńcu

3 domy mieszkalne, garaż, park, las, 3,5 ha ziemi oraz w terminie nieco późniejszym 20 działek budowlanych po 1000 m<sup>2</sup> każda, elektryczność, woda.

Kontakt:

wieczorem lub w niedzielę  
tel. (0-42) 57-52-69  
Jan Kaczorowski  
Łódź, ul. Biegańskiego 22 A

(87/97)



Konin, Plac Zamkowy 2A  
Tel. 41-66-39

## SZAFKA NA MIARĘ CZASÓW

drzwi suwane  
zabudowa wewnątrz  
Najniższe ceny, raty,  
możliwość odpisania  
od podatku

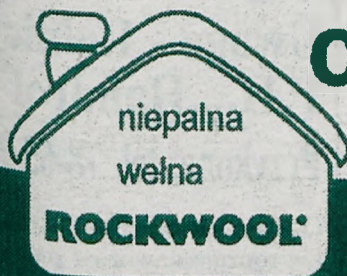
(1385/97)

## „TWÓJ OGRÓD”

Turek, ul. Krótka 4  
tel. 78-43-27

oferuje  
projektowanie,  
zakładanie  
i pielęgnację  
terenów zieleni

(1660/97)



## OCIEPLENIE

ścian warstwowych

niepalna  
wełna

ROCKWOOL

- nienasiąkliwe  
- łatwe cięcie  
- mało odpadów

Produkty z wełny ROCKWOOL  
do ocieplania i wyciszenia

płyta ROCKMUR

Tanio! Cena netto

3,51 zł

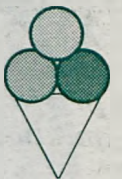
za 1m<sup>2</sup> o grubości 5 cm czyli 3,51 za 1m<sup>2</sup>

(1374/97)

## „Zesiuk” Zakład Produkcji i Handlu Tuwima 9 w Turku

zatrudni:

- pracowników do produkcji lodów
- operatorów maszyn lodziarskich
- sprzedawcę - kierowcę



Rozmowy kwalifikacyjne zostaną przeprowadzone  
w sobotę 22.03.1997 w godz. 9.00 - 14.00.

(1395/97)

## OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Rejonowego, rewir I w Turku  
mający kancelarię w Turku, ul. Kolska Szosa 28  
na podstawie art. 953 par. 1 kpc  
podaje do publicznej wiadomości, że w dniu:

**24 kwietnia 1997 r. o godzinie 9.00**

w Sądzie Rejonowym w Turku sala nr 17 odbędzie się licytacja nieruchomości należącej do Iwony i Tomasza małą. Kozińskich składającej się z lokalu własnościowego-spółdzielczego o powierzchni użytkowej 25,43 m<sup>2</sup> położonej w Uniejowie przy ul. Targowej 9a / 53. Nieruchomość powyższa nie posiada urzędzonej księgi wieczystej. Nieruchomość oszacowana została w trybie art. 948 kpc na sumę: 15.344,00 zł. Cena wywoławcza wynosi 2/3 sumy oszacowania tj. 10.229,33 zł. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć w myśl art. 962 par. 1 kpc rękojmię w wysokości 1/10 części sumy oszacowania tj. 1.534,40 zł. Rękojmię należy złożyć w gotówce albo w postaci książeczki oszczędnościowej.

(1395/97)

Przedsiębiorstwo  
Wielobranżowe  
Krzysztof Grzelczak  
62-700 Turek  
ul. J. Florczaka 13  
(osiedle domków przy szpitalu)



BUDUJ Z NAMI

tel. (0-63) 78-50-34

OFERUJE:

BRAMY: garażowe, przemysłowe, wjazdowe, automatyka  
OGRODZENIA - SIATKI OGRODZENIOWE  
DRZWI: zewnętrzne, wewnętrzne, antywłamaniowe, przeciwpożarowe  
OKNA: drewniane, aluminiowe, PCV  
PARAPETY  
OKŁADZINY wew. z PCV na ściany i sufity  
BOAZERIE PANELOWE, PANELE PODŁOGOWE, OGRZEWANIE PODŁOGOWE, OKŁADZINY ELEWACYJNE z PCV, SIDING, SYSTEMY RYNNOWE  
PŁYTY FALISTE PCV, SYSTEMY OCIEPLEŃ BUDYNKÓW - styropian.  
SYSTEMY ŚCIAN DZIAŁOWYCH, POKRYCIA DACHOWE

Zapraszamy codziennie od godz. 8.00 do 18.00  
soboty od godz. 8.00 do 14.00

(21.20/97)



KONTYNGENT 97



Wszystkie samochody z Nowej Kolekcji Renault standardowo wyposażone są w poduszkę powietrzną i ubezpieczenie OC.

SPRZEDAŻ SAMOCHODÓW NOWYCH I UŻYWANYCH  
SERWIS GWARANCYJNY I POGWARANCYJNY

AUTORYZOWANA STACJA OBSŁUGI  
**LAMOT S.C.**  
62-500 KONIN, ul. Studzienna 4, tel. 42-84-26

ROCZNY KOSZT KREDYTU  
**11,47%**

RENAULT Assistance  
**24h**  
0-22 623-34-021



Hurtownia Materiałów  
Hutniczych „STALTEX”

62 - 815 Kokanin 46 k/ Kalisz  
tel/ fax (0 - 62) 612 - 906

**Oferujemy**

- **wyroby hutnicze w pełnym asortymencie**

Przy zakupach hurtowych negocjacje cenowe, transport.



**Kupię nieruchomość zabudowaną lub niezabudowaną o powierzchni około 1 hektara w Turku lub w okolicy, przeznaczoną w planie zagospodarowania przestrzennego na cele przemysłowe.**

**Tel. 78-45-29**

**Drzewa i krzewy**

owocowe  
ozdobne  
poleca

**Szkółka „Kowalski”**  
Turek, ul. Krótka 4  
tel. 78-43-27

**POŻYCZKI GOTÓWKOWE**  
**1,32% MIESIĘCZNIE**

- przyjazna obsługa  
- minimum formalności

WYSTARCZY,  
ŻE MASZ STAŁY DOCHÓD,  
RENTĘ CZY EMERYTURĘ  
(min. 420 zł)

**PHU „CHROBRY” S.C.**  
Turek, ul. Kaliska 2  
(budynek PSS)

Czynne od dnia  
24. 02. 1997 r.  
codziennie  
z wyjątkiem sobót  
w godz. 11.00 - 17.00

**SPRZEDAŻ MEBLI SKLEPOWYCH**



- lamy, gabloty oraz regały sklepowe, magazynowe, piwniczne i garażowe
- wagi sklepowe (w tym elektroniczne),
- metkownice,
- kosze druciane stojące i podwieszane, kraty ściennie,
- asortymentowe tabliczki cenowe i informacyjne,
- kosze plastikowe do mięsa, owoców i warzyw,
- kasetki do pieniędzy i wkłady do bilonu,
- kasy fiskalne.
- urządzenia chłodnicze

**KOŁO, ul. 3 Maja 106, tel. 72-37-68**  
CZYNNE: 10.00 - 18.00 (w soboty po uzgodnieniu)

62-700 Turek, ul. Browarna 22  
tel./ fax (0-63) 78-34-73  
NIP 668-00-00-159  
62-600 Koło, ul. Toruńska 50  
tel. (0-63) 72-58-29



AUTORYZOWANY DEALER OPTIMUS SA

**Oferuje:**

- komputery
- kasy fiskalne proste i systemowe
- drukarki fiskalne

Organizujemy kursy komputerowe dla początkujących i zaawansowanych.

**Uwaga - Rolnicy P.H. „Handrol”**  
Przykona, tel. 78-65-22

Oferuje w sprzedaży wszystkie rodzaje nawozów **poniżej cen fabrycznych.**

Sprzedaż prowadzą punkty:

- Przykona (SKR) tel. 78-65-22
- Kawęczyn (dawny GS) tel. 147
- Brudzew (GS) tel. 23
- Dąbie (GS)

Prowadzimy skup żyta lub zamiana na otręby.

Niskie ceny otręb.  
**Zapraszamy w godz. od 7.00 - 15.00**



Ukazuje się od 24 listopada 1991 roku na terenie miasta Turku oraz gmin: Brudzew, Dobra, Kawęczyn, Malanów, Przykona, Świnice Warckie, Tuliszewo, Turek, Uniejów, Władysławów. Pismo należy do Stowarzyszenia Prasy Lokalnej. Jest laureatem konkursów dla prasy lokalnej: ogólnopolskiego, zorganizowanego w 1994 roku przez Instytut na Rzecz Demokracji w Europie Wschodniej (nagroda 11 stopnia) oraz regionalnego, zorganizowanego w 1996 roku w Poznaniu (nagroda „Głosu Wielkopolskiego”).

**REDAKCJA**  
**TUREK 62-700**  
ul. Kaliska 2  
tel./fax  
(0-63) 78-53-41

**WYDAWCA:** PPH Konimpex, 62-510 Konin, ul. Spółdzielców 3.  
**REDAGUJE ZESPÓŁ:** Andrzej Piasecki (redaktor naczelny), Andrzej R. Tyczyno, Katarzyna Łuczak, Anna Zawadka oraz współpracownicy: Zbigniew Bartosik, Hanna Choinka-Bartosz (grafiki), Marek Jabłoński, Sylwin Jafra (obróbka fot.), Wojciech Neneman (redaktor techniczny), Ewa Ogródowczyk, Stanisław Stasiak, Andrzej Szewczyk, Mariusz Wachowicz.  
**FOTOSKŁAD:** Mirosław Buda. **SEKRETARIAT:** Agnieszka Stasiak. **BIURO OGŁOSZENI:** Turek ul. Uniejowska 6, tel. 78-47-49.

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i poprawek w nadsyłanych tekstach. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy.

**KONTO:** BS o / Turek 16101120-85550001-71202-27001-1. NIP 665-000-11-48. ISSN-1232-1052. INDEX 357596.  
**DRUK -** Drukarnia Poznańska - spółka z o.o. - Poznań ul. Ziębicka 16.

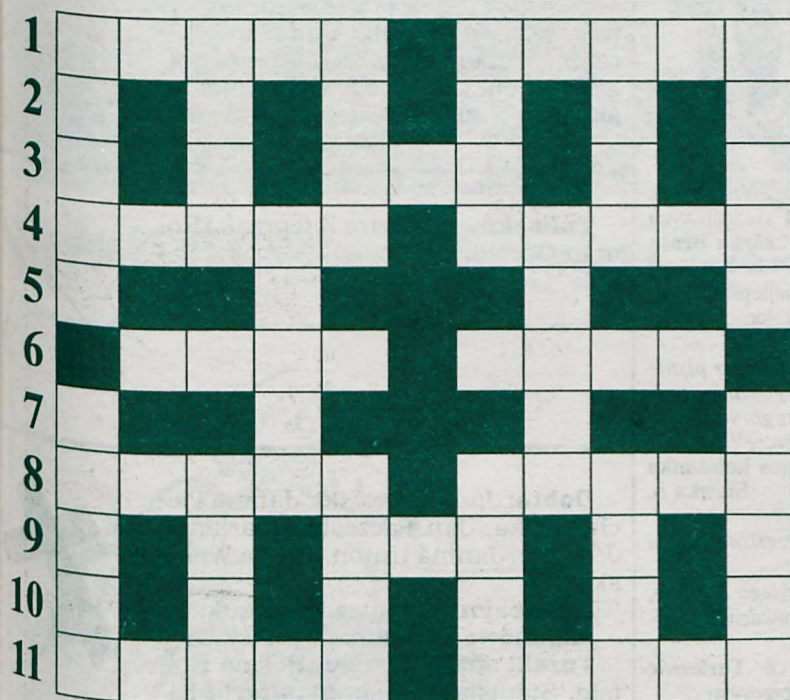
# Krzyżówka dla dorosłych

KUPON  
11

# Krzyżówka dla dzieci

KUPON  
11

A B C D E F G H I J K



Rozwiązanie utworzą kolejne litery z pół: (H4, K5, K1, F3, G3, A7)(E8, D1, J1)(B8, K7, A1, C1, A3)(C4, K9, G2, I10, C9, H1).

**POZIOMO:** 1A) Glistnica robaczko-wata pasożytnicza w jelicie grubym człowieka. 1G) W starożytności miasto w Azji Mniejszej, skojarz z Talesem. 3E) Samiec kury domowej, kogut. 4A) Kopia oryginału. 4G) Irytacja, złość. 6B) Najszybszy galop koni, karier. 6G) Wyspa koralowa w kształcie pierścienia. 8A) Instrument w kształcie kielicha, z sercem. 8G) Naszyjnik wysadzany drogimi kamieniami. 9E) Górna część nogi. 11A) Stalowa klamra budowlana wzmacniająca ścianę. 11G) Staroskandynawski poeta, recytator i śpiewak.

**PIONOWO:** A1) Uparte zwierzę po-ciagowe. A7) Przepływa przez Weronę. C1) Np. stal, mosiądz, brąz. C8) Syn syna lub córki. D4) Stan w USA w Górach Skalistych, stolica Boise. E1) Ciasto z bakaliami. E8) Stan niezadowolenia, zniechęcenia. G1) Morga. G8) Stały produkt odgazowania węgla kamiennego. H4) Waga towaru bez opakowania. I1) W mit.

skand.: rudowłosy bóg zła i zniszczenia. I8) Teatralna lub masonska. K1) Roślina, której owoce używane są w Afryce jako naczynia. K7) Narodowość, lud, nacja.

## UWAGA: LYŻWOROLKI

Z GWARANCJĄ!  
kółka półkautuczki i kautuczki  
dostawy: 15 III; 25 III; 1 IV; 14 IV;  
21 IV; 28 IV; 15 V.

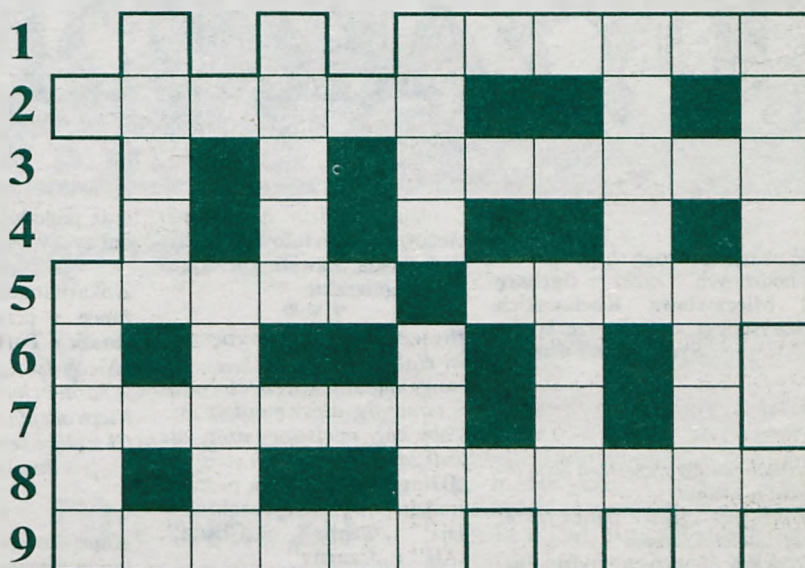


ceny  
od 69 zł

## KUPI SZ TYLKO

w sklepach  
"NATALIA" Turek, Pl. Wojska  
Polskiego 12  
"OLEŃKA" Turek, ul. 650 lecia 8

A B C D E F G H I J K



Rozwiązanie utworzą kolejne litery z pół: (B1, G1, B5, H1, D1)(D4, D5, F1, F3)(F8, B3, E2)(B7, A9, K3, A2, B2, I2, I3)(B9, C9, F6, F7).

**POZIOMO:** 1F) Solenizantka z lutego. 2A) Kierowca samochodu. 3F) Wzmianka, przymówka, przytyk. 5A) Przejaw, oznaka, symptom. 5G) Szklana osłona na lampę. 7A) Zwieńczenie budowli w kształcie bardzo wysmukłego stożka (na Pałacu Kultury). 8F) Ło-

buziak, hultaj. 9A) Kłamanie.

**PIONOWO:** A5) Uparte zwierzę. B1) Buzia ptaka. C5) Jacht z opuszczanym i podnoszonym przez szczelinę w dnie mieczem. D1) Oszustwo, kant, szwindel. F1) Łobuz, niepoń. F6) Fakty, informacje. H5) Samica lwa. I1) Kamień szlachetny w pierścieniu. J5) Stężony roztwór cukru w wodzie lub w soku owocowym. K1) Współplemieniec Winnetou.

## ROZWIĄZANIA Z 9 „ET,„:

Krzyżówka dla dorosłych: „Lis prawnie kury, wilk owcy, a kobieta stroju, pochwał i męża”.

Krzyżówka dla dzieci: „Lenia i koszula uwiera”

## NAGRODY:

Nagrodę za poprawne rozwiązanie krzyżówki dla dorosłych wylosowała pani Urszula Bakalarz z Turku.

Za poprawne rozwiązanie krzyżówki dla dzieci nagrodę wylosowała 11-letnia Sylwia Gruszczyk z Turku.

Po odbiór nagród prosimy zgłosić się do redakcji „Echa Turku”, ul. Kaliska 2.

Zwycięzcom gratulujemy i zapraszamy do dalszej zabawy. Rozwiązania prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych z naklejonym kuponem do 27 marca br. W konkursie dla dzieci proszę podać wiek dziecka.



Urszula Marzuchowska

## BARAN

Nie oceniaj pochopnie cudzego postępowania, a zanim kogoś skrytykujesz, dobrze się nad tym zastanów. W pracy sporo zajęć. Złóżaj systematycznie, a nie tylko z właściwą Ci energią. Odkładanie czegośkolwiek na później może wprowadzić ogromne zamieszanie. W piątek dostaniesz od dawna oczekiwania wiadomość. W domu podejmiesz w sobotę ważną decyzję. Zagraj też w totka.

## BYK

Ten miesiąc może być pełen nerwowych i nieprzemysłanych decyzji. Tym, co Cię spotkało, każdy by się zdenerwował. Nie wiń za siebie, że straciłeś głowę, tylko szybko rozejrzyj się wśród ustosunkowanych znajomych. Bez wątpienia znajdą sposób, by Ci pomóc. Nie chowaj się, wychodź z domu, nowe znajomości okazały się cenne. Otrzymaś w środę intrnatną propozycję pracy.

## BLIŹNIĘTA

W pracy wytworzy się interesująca sytuacja. Jej realna ocena pomoże Ci wiele wygrać. Zaryzykuj - intuicja powinna Ci dopisać i podpowiedzieć właściwe posunięcie. W sprawach finansowych możesz zaufać swoim przeoceniom. W czwartek czeka Ci bardzo wiele wrażeń. Od Twojej przytomności umysłu będzie zależało zrobienie niezłego interesu. Spotkaj się z kimś, kogo kochasz.

## RAK

Przesympatyczny weekend będzie najważniejszy w tym tygodniu. Spotkasz się nie tylko ze starymi znajomymi, lecz także poznasz nowych ludzi. Wybierz się też na rodzinną uroczystość - nie będzie ani nudna, ani przygnębiająca, choć tego się obawiasz. Twoja znakomita forma wzbudzi zachwyty otoczenia i da Ci szansę na miły sercowy podbój. W pracy nie obijaj się - zarybasz na sukces!

## LEW

Nie jest to pora na ważne decyzje finansowe. Świetny interes może okazać się nieporozumieniem. W pracy też nieadwyzwyczajnie. Nie przejmuj się jednak tą burzliwą atmosferą, rób swoje i nie wszczynaj konfliktów, a Twojej dobrej pozycji nic nie zagrozi. Nie podejmuj się również żadnych mediacji w rodzinie. Spotkanie z miłością może Cię rozczarować - raptem zobaczysz wady partnera.

## PANNA

Pomoc bliźnich będzie Ci potrzebna, gdy zechcesz nawiązać lepszy kontakt z młodszymi członkami rodziny. Pogawędka z przyjaciółką da Ci do myślenia. W Twoim związku będzie królować namiętność, której nie spodziewasz się po sobie ani Ty, ani Twoja miłość. W pracy staraj się teraz niczego nie zmieniać. Kłopoty ze zdrowiem same nie miną - trzeba zwrócić się do dobrego fachowca.

## WAGA

Przygoda Ci chodzi po głowie? Może być fascynująca, ale konsekwencje też będą nieoczekiwane. Uwaga, by Ci się miłość nie pomylila z pożądaniem, jeśli chcesz związać się z kimś na dłużej i na poważnie. Nie kłóć się z kolegami z pracy i rodziną. W czwartek zajmij się inwestycjami, intuicja Ci podpowie, jak dobrze ulokować pieniądze. Pod koniec tygodnia pilnuj torby i samochodu.

## SKORPION

Sytuacja finansowa poprawia się z dnia na dzień, a przecież i dotychczas nie mogłeś narzekać. Po pewnych ustereczkach ze współpracownikami w początkach tygodnia atmosfera się oczyści i w pełnej zgodzie zajmiecie się nowym, twórczym zadaniem. W sprawach uczuciowych wszystko jest na dobrej drodze. W stałych związkach przypływ uczuć, samotni mają szansę na zakochanie się.

## STRZELEC

Nie trać nadziei na dobre zakończenie przedsięwzięcia, które z pozoru wydaje się karkołomne. Jeśli wystarczy Ci wiary we własne siły i nie pozwolisz, by inni w nie zwątpili - wygrasz i dostaniesz ciekawą, nową posadę. Nadeszła też pora na rozwiązanie domowych konfliktów. Na przeczekanie nie licz. Pomysłów drugiej strony nie odrzucaj, póki się nad nimi nie zastanowisz. Bądź szczerzy!

## KOZIOROŻEC

Oby tak dalej, a naprawdę będzie Cię stać na zrealizowanie niejednej zachcianki. Zanim jednak wydasz pieniądze, które płyną do Ciebie bez przeszkód, pomyśl nad sensem spontanicznego trwonienia finansów. Raczej odłóż coś, a jeszcze lepiej - zainwestuj. W pracy będziesz zasłużenie chwalony. W miłości raczej nadmiar, niż brak powodzenia. Ważne sprawy załatw w środę.

## WODNIK

Uparcie i konsekwentnie zmierzasz do celu. Teraz jest Ci jeszcze potrzebne zrozumienie ze strony partnera. Podziel się z nim swoimi wątpliwościami i kłopotami, a potem spokojnie wysłuchaj rad. Propozycja podróży, którą złoży Ci dawny znajomy, nie jest warta uwagi. W piątek nie polegaj na intuicji. Na sprawy zawodowe będzie czas w sobotę. Nie odrzucaj zaproszeń od znajomych.

## RYBY

Wszystko powinno się teraz świetnie układać. Nawet smutek, który dopadnie Cię w czwartek, rozwieje miła sercu osoba. Przyciągasz uwagę płci przeciwnej, możesz liczyć na powodzenie. Poznasz kogoś nowego, kto Cię zauroczy na jakiś czas. W pracy dobre wieści z zagranicy. Tydzień zapowiada się tak dobrze, że warto spróbować szczęścia w grze i pogodzić się z kolegą.



# ECHO TOwarzyskie

## ROCZNICE

Z okazji szafirowych godów obchodzonych przez **Barbarę i Mieczysława Kucharskich** wszystkiego co najlepsze życzy:  
**Syn z żoną i dziećmi**

## URODZINY

„Bądź zawsze szczęśliwa z tym losom nieznana.  
Uprzejma, czuła i tkliwa, przez wszystkich kochana”  
Z okazji 21-wszech urodzin **Justynie Mastalerz**

Ewa

Z okazji 20 urodzin **Jackowi Kujawie**  
„W każdej chwili zawsze i wszędzie, niech Cię życie dobrem będzie.  
Niech Ci dobry los obdarzy wszystkim o czym tylko marzysz”  
życzą: **Rodzice, bracia i siostry**



Z okazji urodzin **Kochanemu Mężowi Krzysztofowi** moc życzeń składa: **Zawsze kochająca żona Agnieszka**

„By wszystkie konie z wdzięczności rżały,  
krowy muczwały, kozy beczwały, koty mruczwały, a psy merdały.  
I aby cały miejscowy drób, nie padł zdechły u Twoich stóp.”  
„**Dżingisowi**” w 40-tą rocznicę urodzin powyższe życzenia składają: „**Gruba**”, „**Glisda**”, „**Alf**” i „**Czarny**”

## IMIENINY

Z okazji imienin **Józefa i Marii Witczaków z Psar** dużo zdrowia, szczęścia, pomyślności oraz 100 lat życia składają **Dzieci: Bogdan, Krzysztof, Teresa z rodzinami oraz Ewa**

Spełnienia marzeń, dużo zdrowia, oraz wielu lat życia w dniu imienin **Józefowi Hynasowi** życzą: **Wnukowie Beata i Daniel z rodzicami**

Z okazji imienin **Solenizantowi Józefowi Pawlakowi** serdeczne życzenia składa: **Siostra Maryla z Zygmuntem**

Z okazji zbliżających się imienin **Józefowi Sosińskiemu** dużo ra-

dości w życiu, spełnienia marzeń oraz pogodnych i szczęśliwych dni życzy: **Żona i córka Beata**

Z okazji imienin najlepszej koleżance i przyjaciółce **Bożenie Rusek z Turkowic**

„Niech Twe życie słodko płynie w każdej chwili i godzinie,  
Niech odejdą precz goryczy, tego Ci z głębi serca życzę”

**Pamiętająca koleżanka Sławka Ś.**

„Bądź zawsze szczęśliwa i z tym losom nieznana.

*Jesteś taką co każdego rozumie, jesteś taką co prawdziwą przyjaciółką szanuje”*

**Bożenie Rusek z Turkowic** z okazji imienin przesyłają: **Iwona, Dorota, Elżbieta, Jola i Mirka z rodzinami**

Z okazji imienin **Kochanemu Tatusiowi Józefowi Boryckiemu z Potworowa** dużo szczęścia, zdrowia, zadowolenia życzą: **żona Helena oraz Małgorzata, Renata z Andrzejem, Irena z Arkiem i Mateuszem**

Najserdeczniejsze życzenia imieninowe, zdrowia, pieniędzy i nieustającego powodzenia u pań, **Panom Zbyszkowi Bartosikowi i Zbyszkowi Piasekiemu** życzy zespół redakcyjny „Echa”

## USC informuj

**Turek:** Albert Czesław Zaradny, Artur Kos, Bartosz Krystian Maciaszczyk, Martyna Łączkowska, Oliwia Teresa Kołodziejczak, Arkadiusz Tyma, Michał Pawlak, Radosław Łuczak, Szymon Tomczak, Mateusz Wągiel, Damian Łukasz Kurzawa, Radosław Szczeciński, Natalia Nestrata.

**Tuliszków:** Barbara Kacprzak i Roman Górski.

**Dobra:** Józef Gajewski, Janina Piechocińska, Jan Pacześny, Marianna Józefiak, Janina Unton, Józefa Wilińska.

**Kawęczyn:** Sergiusz Leończuk.

**Malanów:** Michałina Dębińska.

**Turek:** Józef Zbierski, Helena Holfeld, Stanisław Stefaniak, Józefa Ławniczak.

**Uniejów:** Władysław Komodziński, Zofia Matusiak, Józefa Kubiak.

**Tuliszków:** Marianna Serbin, Marianna Koźba, Leon Galor.

## USŁUGI POGRZEBOWE

**M. Piątek, W. Papierska**

62-700 Turek  
Dyżur całonocowy  
tel. (0-63) 78-41-25

Dom: ul. Legionów Polskich 1 / 45  
oraz w godz. 8.00-15.00  
ul. Poduchowne 16

—Kiepsko dzisiaj, wyglądasz. Jesteś przeziębiony? - za-waża przyjaciół.

—Mam depresję.

—Z powodu?

—Żona mnie zdradza.

—Opowiem ci znakomity dowcip, to się rozruszasz.

—Wiesz przecież, że dowcipy mnie nie rozśmieszają.

—Ale ten jest naprawdę

—Wczoraj widziałem pana w kawiarni z młodą, ładną dziewczyną. Czy to córka?

—Tak, córka, ale proszę nie mówić o tym mojej żonie.

\*\*\*

—Czy twój mąż nadal się kocha w tobie?

—Jeszcze jak! Nawet przesen mówi do mnie, tylko jest tak roztargniony, że nazywa mnie

## O żonie i mężu

znakomity. Gdy wczoraj opowiadałem go twojej żonie, to o mało nie wypadła z łóżka.

\*\*\*

—Mąż i żona oglądają relację z konkursu Miss Polonia. Każde z nich ma swoje faworytki, ale raczej chce mieć tylko żona:

—Co ty tam możesz wiedzieć o urodzie kobiet...

—Masz rację kochanie - odpowiada mąż - gdybym był znawcą, nigdy nie wziąłbym sobie ciebie za żonę.

\*\*\*

Mąż wraca wcześniej z podróży służbowej i zastaje w domu obcego mężczyznę.

—Ach, ty łobuzie, łotrze, bandyto, jak mogłeś na moim miejscu do parkowania postawić swojego grata.

coraz to innym imieniem.

\*\*\*

—Moja żona mnie zupełnie nie rozumie. A twoja?

—Nie wiem. Nigdy nie rozmawialiśmy o tobie.

\*\*\*

Rozmawiają dwie przyjaciółki:

—Wiesz, nigdy nie zdradziłam swego męża.

—Skarżysz się, czy się przechwalasz?

\*\*\*

Do komisariatu policji zgłasza się mężczyzna i informuje o zaginięciu żony.

—Kiedy to się stało?

—Pół roku temu.

—I dopiero teraz pan nas zawiadamia?

—Tak, bo początkowo nie mogłem uwierzyć w swoje

## Szampański lód

**Urządzenie zimą uroczystości na świeżym powietrzu wiąże się z dużym ryzykiem. Przekonali się o tym samorządowcy z Uniejowa dokonując w tak niesprzyjających warunkach oficjalnego otwarcia oczyszczalni ścieków.**

To, że z powodu nagłych opadów najpierw śniegu, a później śniegu z deszczem trzeba było stłoczyć zaproszonych gości, gospodarzy, a nawet orkiestrę strażacką w korytarzu budynku socjalnego było niczym w porównaniu z tym, co nastąpiło później. Kiedy impreza przeniosła się na dwór, przewodniczący Rady Miejskiej miał strzelić korkiem z szampana. Kilkuminutowe próby wydobywania go

z szyjki zakończyły w końcu sukcesem. Z tego, kiedy w butelce lód nie dający się w żaden sposób rozlać do kieliszków. Otwarcie oczyszczalni zakończyłoby skandalikiem, gdyby pewien urzędnik, który podsunął przewodniczącemu rezerwową butelkę Ta zadziałała już prawidłowo i wszyscy mogli udać na obiad do zamku w poczuciu dobrze spełnionego obowiązku.



Bezszykownie męczył się przewodniczący z niewyższą butelką szampana



Z drugą poszło mu znacznie lepiej